№ 241 Łódź, Niedziela 4 września 1921 roku Rok III

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 10.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po po

Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

??? Dziś cała Łódź śpieszy do parku ks. Poniatowskiego ??? 70—1

Niniejszem mamy zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, że

Tow. Akc. Ubezpieczeń

„VITA"

w Warszawie

powierzyło swą

Główną Ajenturę na Łódź i okolice p. A. Perlmutterowi,

długoletniemu zasłużonemu i znanemu w szerokich kołach m. Łodzi inspektorowi branży asekuracyjnej, do którego prosimy zwracać się we wszystkich sprawach, związanych z działem życiowym naszego Towarzystwa.

Dyrekcja Tow. Akc. Ubezpieczeń

„VITA"

w Warszawie.

Dyrektor Naczelny: EDWARD MISSUNA

Dyrektor: STEFAN GIELG.

Tow. Akc. Ubezpieczeń

„VITA"

w Warszawie

przyjmuje:

1) Ubezpieczenia na dożycie, mieszane, posagowe, rent. etc...
2) Ubezpieczenia od wypadków wszelkiego rodzaju pojedyńcze i zbiorowe we fabrykach.
3) Ubezpieczenia dożywotne od wypadków na kolejach żelaznych, parostatkach i okrętach.
4) Ubezpieczenia od wypadków podczas jazdy na samolotach.

Centrala: Warszawa, Plac Napoleona № 3.

Oddziały i reprezentacje we wszystkich miastach Państwa Polskiego.

Biuro Głównej Ajentury w Łodzi mieści się we własnym domu p. A. Perlmuttera przy ul. Dzielnej Nr: 36 a, front, I piętro i czynne jest codziennie od godz. 9-ej rano do 7-ej wiecz. 260—1

Tkalnia mechaniczna

Uruchomiona większa fabryka wyrobów bawełnianych z warsztatami 36 cal. angielsk., przeważnie kolorówki, znajdujące się w śródmieściu jest skłonna do przyjęcia od poważniejszych firm pracę zarobkową (lohn) na większe partje warsztatów.

Solidne wykonanie powierzonej pracy jest zagwarantowane.

Oferty tylko poważnych reflektantów sub. „Solid" uprasza się składać w Adm. „Głosu Polskiego". 211—3

KOKS w każdej ilości poleca — ze składu —

Dom Handlowo-Przemysłowy

Mittelstaedt i Kulągowski,

Łódź, Przejazd 42-44. 957—3

„Oszczędność"

Znana Warszawska firma kupuje i płaci 50% więcej za wszelką biżuterję, futra, garderobę, bieliznę, meble, pianina, dywany, maszyny do szycia i do pisania i rowery

Hotel Savoy, pokój Nr. 223.

Zawiadomienie.

Z powodu strejku muzyków łódzkich w kinie „Luna" i „Corso" i we wszystkich restauracjach łódzkich, prosimy kolegów muzyków do Łodzi na engagement nie przyjeżdżać.

Zarząd Związku.

338—1

Książki szkolne

i programy szkolne Minist. W. R. i O. P.

poleca

Księgarnia „Czytaj"

właściciel KAZIMIERZ PAWLAK.

Łódź, Dzielna 2,

róg Piotrkowskiej. 135—3

Dr. Helman

Choroby uszu, gardła i krtani

Piotrkowska № 68

powrócił. 328—2

Godziny przyjęć od 10 do 12 i od 5—7.

Chapeaux.

M-lle Mad a l'honneur de faire part de son passage à Lodz pour la saison d'autômme. Przejazd № 40. 215—1

Lipska

powróciła i wznowiła swe czynności. 348—3

Łódź, Andrzeja № 7.

M. Tykocińska

powróciła

i swe czynności wznowiła.

Pierwszorzędna pracownia haftów ręcznych i maszynowych. Al. Kościuszki 31. 256-3

Dr. med. B. MINTZ

powrócił.

Plac Wolności № 6 (Nowy Rynek)

Akuszerja i choroby kobiece.

№ 183 W. U. Z. dn. 3.IX 1921 r. 258—3

Z dniem 1 września otwarty został przy ul. Emilji № 6

Gabinet Odontologiczny

(lekarsko-dentystyczny) pod kierownictwem D-ra Stefana Miłodrowskiego, b. lekarza szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie Godziny przyjęć od 10—1 i od 4—7-ej. 340—1

№ 182 W. U. Z. dn. 2 IX 1921 r.

Dr. M. Papierny

powrócił

i wznowił przyjęcia.

WUZ. Łódz, dn. 2. 9-21. 203—3

Nieliczna rodzina poszukuje

mieszkania

2—3 pokoi z kuchnią lub jej używaniem. Pożądane nieumeblowane.

Pośrednictwo niewykluczone. Oferty Gdańska 23, Bachrach. 109—2

Zajmujące powieści

ROMANSE I OPOWIADANIA

w 4 języcz. poleca w wielkim wyborze

Czytelnia Nowości

Alfreda STRAUCHA

ul. Dzielna 12.

Abonament wynosi mk. 150 mies.

Prof. F. HALPERN

wznowił lekcje wyższej gry fortepianowej.

Zapisy: od 3—5. Sienkiewicza 20.

Plandeki nieprzemakalne

poleca istniejąca od r. 1883 719—5

Fabryka N. ZEMSZ

w Warszawie, ul. Chłodna № 38, tel. 29-86.

Kongres sjonistów.

W Karsbadzie odbywa się obecnie dwunasty z rzędu wszechświatowy zjazd sjonistów. Jest on wydarzeniem pierwszorzędnej wagi politycznej.

Po pierwsze — ustala wytyczne linje działalności całego narodowego żydowstwa, które w polityce międzypaństwowej odgrywa wielką, choć zakulisową rolę; dla Polski, jako największego liczebnie ośrodka żydów na świecie, polityka ta zarówno ze względów zewnętrznych jak i zewnętrznych jest niepowszedniego znaczenia i warto dokładnie bez uprzedzeń in plus, ani in minus się z nią zapoznać.

Po drugie — sjonizm jest dziś poważnym elementem polityki angielskiej i pod tym względem szczególnie nas interesuje, jako jeden z punktów, gdzie stanowiska Francji i Wielkiej Brytanji prowadzą z sobą ukrytą walkę.

Sjonizm spółczesny, datujący się od lat wojny znakomicie odbiega od swych pierwotnych form. Marzycielski jego intuzjazm, idea, nie znajdująca jeszcze konkretnych form, a już porywająca żydowstwo szczczególnie wschodnie, zastąpiony został przez realną politykę, która zaprzągnięta została do wielkiego rydwanu angielskiego i wkroczyła w ten sposób na szerokie tory międzynarodowej praktyki. Rzecz naturalna, że doktryna Hercela zmieniła tu zasadniczo swe oblicze, dostosowała się do warunków, stała się pionerem nie jakiejś nieomal mistycznej tęsknoty do przedwiecznej ojczyzny, ale czynnikiem zwykłej ekspancji angielskiej na wschód, w kierunku Indji.

Wielcy potentaci kapitału żydowsko-angielskiego są na pewno mniej zainteresowani w restauracji politycznej Izraela, aniżeli w taktyce kolonjalnej rządu angielskiego, która zapewni im kolosalne zyski przez pokojowy podbój Syrji, Palestyny i Mezopotanji. Sir Herbert Samuel, żyd i angielski wielkorządca Palestyny dał to wyraźnie odczuć sionistom. Słynna deklaracja Balfoura, gwarantująca żydom odbudowę „siedziby narodowej" (the national home) w praktycznej intepretacji jest planem wielkiej kolonizacji angielskiej w tej części Azji, rozpowszechnieniem wpływów angielskich i utworzeniem ich na azjatyckim wybrzeżu morza Śródziemnego. Sjonizm nie jest celem, ale pionkiem w rękach Londynu. Trudno, aby było inaczej. Gdy na obecnym zjeździe ambasador angielski w Pradze, sir Clark, składał sjonistom życzenia i wyrazy sympatji od rządu, narodu i króla angielskiego, to tylko bardzo naiwni uwierzą, by było to bez interesu własnego. Poparcie sjonizmu przez Wielką Brytanję jest z jednej strony wyrazem taktyki kolonizacyjnej, z drugiej — niejawną walką z Francją na wschodzie.

Począwszy od roku 1535 gdy król francuski Franciszek I szy zawarł z sułtanem Solimanem pierwszą kapitulację, wpływy Francji na wschodzie nie spotkały żadnych przeszkód przez długie wieki. W umowie z r. 1740 Mahmud I zagwarantował Francji opiekę nad wszystkimi duchownymi katolickimi na ziemiach Wielkiej Porty, a zwyczajowo opieka ta tak się utarła, iż Francja sprawowała ją nad wszystkimi katolikami, a nawet chrześcijanami w Francji. Stolica apostolska chętnie akceptowała ten ważny polityczne przywilej „najstarszej córy kościoła".

Dominującemu stanowisku Francji Anglja zagraża obecnie w sposób bardzo poważny. Już podczas wojny z Turcją poczęły w zaczątku pojawiać się nieporozumienia, usunięto je jednak przy pomocy układu rozgraniczającego, przyznając Anglji wpływ na Palestynę, Francji zaś na Syrję. Obecnie jak donosi w korespondencji swej z Haïfy „Esperanto Triumfonte", na posiedzeniu osób rządzących Palestyną i Syrją w Bejrucie, wyłoniono komisję angielsko-francuską, mającą za zadanie ostateczne wytknięcie granic. Pracę rozpoczęła się pod kierunkiem kapitanów z angielskiego i francuskiego oddziałów w okolicy położonej na południe od jeziora Genezareth. Kąpielowa miejscowość i stacja kolejowa El Hamma wytyka granicę od strony Deraa i Damaszku, ponieważ terytorjum należy do Anglji, zaś dworzec do Francji. Od El Hamma granica idzie w górę do samego środka wschodniego brzegu źródła. Pas francusko-syryjski zajmuje cały brzeg północno-wschodni i północną okolicę Jordanu. Na-

tomiast pas angielsko-palestyński tworzy tylko wąskie terytorjum na zachód od Jordanu.

Rozgraniczanie nie odbywa się bynajmniej spokójnie; niepokój, niepewność i zabójstwa trwają, a np. na razie nienawiść między arabami, a żydami zdaje się być niemożliwą do usunięcia. W następstwie handel, przemysł i gospodarka rolna bardzo cierpią, wobec czego często słyszy się: za czasów tureckich sytuacja była o wiele lepsza,

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż walki arabsko-żydowskie mają podkład o wiele szerszy. Za arabami stoi Francja, która stara się zwalczać sjonizm o odcieniu angielskim wszelkiemi siłami i sposobami. Anglicy rządzą krajem przy pomocy środków bardzo ostrych, represjami i cenzurą. Popierając żydów nie mogą iść zbyt daleko i zbytnio awansować się przeciwko arabom, gdyż to odbiłoby się fatalnie na polityce angielskiej w innych arabskich krajach byłego państwa tureckiego.

Plany kolonjalne są tu bardzo skomplikowane i połączone z licznemi trudnościami. Mimo to rząd angielski, poparty przez partję liberalną, ani na jotę nie odbiega od swych wytycznych. Dowodem tego są słowa ambasadora Charka na konferencji sjonistycznej.

Anglja dziś silniej jeszcze niż dawniej popiera sjonistów od chwili gdy Francja zdecydowała się na użycie wpływów Watykanu, z którym podjęła na nowo stosunki dyplomatyczne, chociaż kroku tego nie usprawiedliwiały bynajmniej warunki wewnętrzne.

Oto jest dziś konfiguracja wielkich sił politycznych, w rękach których sjonizm jest tylko objektem a nie subjektem działania. Tylko przez pryzmat tych faktów można realnie patrzeć na wyniki konferencji karlsbadzkiej i stosunek wielkich mocarstw do sjonizmu.

Czesław Ołtaszewski.

Obrady genewskie

Sprawy proceduralne. Hr. Ishi do prof. Aszkenazego. — Wywiad z delegatem polskim.

Z komisji czterech.

GENEWA, 3 września. Utworzona przez radę ligi narodów osobna komisja dla zbadania sprawy górnośląskiej, składająca się z przedstawicieli Belgji, Brazylji, Chin i Hiszpanji, zebrała się w dniu wczorajszym po posiedzeniu zwyczajnem rady ligi narodów dla omówienia sposobu prac swych.

Komisja postanowiła podzielić przedewszystkiem między swoich członków dokumenty, wręczone jej w sprawie Górnego Śląska, by każdy członek komisji złożył następnie na plenum komisji swoją opinję co do tych dokumentów. Dotychczas jeszcze nie można było się dowiedzieć podziału.

Prace swe komisja będzie prowadziła bezzwłocznie po zakończeniu zwyczajnego posiedzenia rady ligi narodów, co prawdopodobnie nastąpi już w dniu jutrzejszym. Zaznaczyć należy, że prace komisji będą przyśpieszone, tak, ażeby mogły zapaść w sprawie górnośląskiej decyzje jeszcze w końcu bieżącego miesiąca.

PARYŻ, 3 września. W tutejszych kołach dyplomatycznych panuje ogólne przekonanie, że prace specjalnej komisji przedstawicieli czterech państw nad sprawą górnośląską potrwają mniej więcej około 14-tu dni.

Pierwsze posiedzenie dla zbadania sprawy górnośląskiej.

GENEWA, 3 września. (Pat) Od specjalnego korespondenta 4 członkowie rady, wyznaczeni do zbadania sprawy G. Śląska, zebrali się poraz pierwszy wczoraj.

Odpowiedź Ishi'ego na notę polską.

GENEWA, 3 września. W odpowiedzi na zawiadomienie delegacji polskiej do ligi narodów, iż zrzeka się wprawdzie przysługującego jej na podstawie art. 4 ust. 5 prawa brania udziału w posiedzeniach rady ligi narodów, dotyczących sprawy górnośląskiej, jednakowoż zastrzega sobie prawo to w końcowych obradach rady ligi narodów, prezydent nadzwyczajnej konferencji rady ligi, wicehrabia Ishi odpowiedział jak następuje:

„Przyjmuję do wiadomości oświadczenie, iż rząd polski na razie nie zamierza skorzystać z przysługującego mu przywileju, wynikającego z art. 4-go, ust. 5. Jednakowoż, o ile rząd polski będzie uważał za konieczne skorzystanie z tego artykułu, wówczas nie omieszkam przedstawić wniosku w tej sprawie lidze narodów".

Polska w radzie ligi narodów.

GENEWA, 2 września (Pat) Od specjalnego korespondenta. Do sprawozdania o dzisiejszym porannym posiedzeniu rady należy dodać niezwykle ważny szczegół.

Rada ligi postanowiła zwrócić się do delegata Polski profesora Askenazego z prośbą o wzięcie udziału w posiedzeniu popołudniowym dla osobistego poparcia wobec rady ligi poprawki, proponowanej przez jego rząd.

Udział przedstawiciela Polski w posiedzeniu rady, które miało zająć się sprawą procedury, stanowi precedens zupełnie nowy i niezmiernie ważny na przyszłość dla postanowień rady w podobnych wypadkach.

Odrzucenie poprawki polskiej do procedury ogólnej.

Przyjęto propozycję Balfoura.

GENEWA, 3 września. (Pat). Od specjalnego korespondenta. Rada ligi narodów, której drugie posiedzenie sesji zwyczajnej było poświęcone: 1) Sprawie sporu między Albanją a Jugosławią. 2) Sprawie organizacji pracy intelektualnej. 3) Sprawie stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowego. 5) Sprawie organizacji hygieny, zajmie się na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu sprawą proponowanej przez rząd polski poprawki co do ogólnej procedury rady ligi w sprawie G. Śląska mianowicie: Od samego początku działalności rady ligi, aż do chwili obecnej stosowano procedure, która przedstawia poważne niedogodności, polegające na tem, że wszelkie raporty, zawierające exposé do poszczególnych sesji, albo też projektów czy rezolucji, nie były komunikowane zawczasu ani członkom rady ani stronom zainteresowanym, lecz były im doręczane dopiero na samym posiedzeniu w chwili rozpoczęcia dyskusji.

W imieniu rządu polskiego delegat polski profesor Askenazy zaproponował obecnie modyfikacje tej procedury w tym sensie, aby kopje wszelkich raportów, składanych radzie do aprobaty były doręczane członkom rady oraz przedstawicielom stron zainteresowanych conajmniej na tydzień przed odnośnym posiedzeniem rady ligi.

Jak widać poprawka polska ma znaczenie ogólne dla wszystkich członków ligi. Chodzi tu o zasadę, czy dać zainteresowanym osobom kilka dni czasu dla zaznajomienia się z odnośnymi projektami, czy rezolucjami.

GENEWA, 3 września. (Pat). Od specjalnedo korespondenta: Na dzisiejszem posiedzeniu rady ligi sesji zwyczajnej, które odbyło się o godz. 16-ej, odrzucono propozycję Polski w sprawie zmiany procedury, stosowanej dotąd przez radę.

Prof. Aszkenazy bronił swej poprawki, wyrażając również z góry zgodę, na każdą inną z formułek, którąby dawała zainteresowanym stronom w ważniejszych sprawach niezbędną ilość czasu do zbadania tych spraw.

Hymans bardzo gorąco zwalczał poprawkę polską i bronił procedury dotychczasowej, zwłaszcza w zastosowaniu do sprawy litewskiej. Imperiali zwalczał również poprawkę polską.

Balfour popierał zasadę, z której wynikła propozycja polska i zaproponował formułę, przez której zastosowanie strony zainteresowane miałyby prawo w ważniejszych wypadkach zażądać odroczenia dyskusji i głosowania na kilka dni.

Prof. Aszkenazy zgodził się natychmiast na propozycję Balfoura, która została w końcu jednomyślnie przyjęta.

Wywiad z Aszkenazym.

GENEWA, 3 sierpnia (Pat) Od specjalnego korespondenta. „Neue Zuericher Zeitung" publikuje wywiad z prof. Aszkenazym. Delegat polski, zapytany przez przedstawiciela dziennika o to, z jakiemi uczuciami delegacja polska przybywała do Genewy, odpowiedział:

Niewątpliwie delegacja polska wolałaby przybywać do Genewy w jednym tylko celu współpracowania z innemi narodami przy rozwiązywaniu problemów ogólnego znaczenia, jakiemi będzie się zajmowała druga sesja plenarnego zgr. ligi narod. Niestety, sama już obecność delegacji polskiej w Genewie na długo przed datą 5 września to jest datą otwarcia sesji zgr. ligi, dowodzi, że państwo polskie jeszcze i teraz w dwa lata po podpisaniu traktatu pokojowego niema wszystkich granic ściśle oznaczonych. Nie bacząc na taką sytuację Polski **pragniemy z całą ufnością współpracować z radą ligi.** Liga narodów już oddała wielkie usługi, a obecnie, jak się zdaje, przy jej współdziałaniu **jesteśmy na drodze do urzeczywistnienia formalnej konferencji między Polską a Gdańskiem**, co jest w najwyższym stopniu pożądane w interesie obu stron.

Co się tyczy **sprawy polsko-litewskiej rokowania, jak się zdaje, utknęły obecnie na martwym punkcie** z winy rządu kowieńskiego; który z uporem odmawia poddania się uchwale czerwcowej radzie ligi, przyjętej jak wiadomo bez trudności przez Polskę. Polska szczerze pragnie likwidacji sporów, jednak przez przyjęcie zmiankowanej uchwały rady ligi Polska doszła już do kresu możliwych ustępstw.

Delegat polski prof. Aszkenazy podniósł niczem nieuzasadnione twierdzenie rządu kowieńskiego, jakoby Wilno z powodu odłączenia go od Kowieńszczyzny było na drodze do upadku ekonomicznego. Trudno o coś bardziej fałszywego, niż twierdzenie powyższe. Pewne trudności ekonomiczne, odczuwane przez Wilno, były wyłącznie skutkiem wojny i inwazji bolszewickiej. Ostatniej wiosny Polska przyszła Wilnu z pomocą. Pozatem żniwa dały świetne rezultaty, tak że obecna sytuacja Wilna jest o wiele lepsza od sytuacji Kowna, co zresztą potwierdził w ostatnich dniach przebywający w Genewie Chardigny.

W sprawie G. Śląska podkreślił prof. Aszkenazy zaufanie Polski do wszystkich członków rady ligi, między in. także do lorda Balfoura, któremu Polska nigdy nie zapomni, że on to jeden z pierwszych podczas wojny już na początku 1917 roku, zajął stanowisko wyraźne na rzecz niepodległości Polski. Co się tyczy decyzji rady ligi nie zapraszania w chwili obecnej Polski do wzięcia udziału w posiedzeniach, poświęconych sprawie G. Śląska, czego Polska mogłaby się domagać w myśl traktatu o lidze, to, zdaniem prof. Aszkenazego, decyzja ta prawdopodobnie została spowodowana ważnemi istotnie względami na dogodność takiej procedury. W łonie rady najwyższej możemy mieć wyłącznie przyjaciół, bo wszak nie jesteśmy niczyimi nieprzyjaciółmi.

Przy końcu wywiadu prof. Aszkenazy ostro potępił wciąż ponawiane usiłowania historyków niemieckich, nie wahających się uciekać do takich argumentów, jak warunki etnograficzne w tym kraju w V lub VI wieku, jak to uczynił w ostatnich dniach znany niemiecki prof. Rachfahl, na łamach „Frankfurter Zeitung". Dowodzi to tylko, powiada prof. Aszkenazy, że uczeni niemieccy dotąd nie zaniechali podporządkowania nauki polityce, co jak wiadomo było hasłem Niemiec przez cały czas trwania wojny.

Spór polsko-litewski w radzie ligi.

GENEWA, 3 września (Pat) Na porządku dziennym posiedzenia rady ligi narodów, które ma się odbyć w sobotę, znajduje się sprawa sporu polsko-litewskiego. Sprawozdawcą będzie Hymans.

O rozbrojenie.

GENEWA, 3 września. (Pat) Komisja ligi narodów dla spraw ograniczenia zbrojeń, zebrawszy się na posiedzenie plenarne dla badania szeregu odpowiedzi różnych rządów w związku z wypowiedzianym dawnym życzeniem, dotyczącym ograniczenia wydatków państwowych na cele wojskowe, 15 rządów nadesłało odpowiedzi z wyrażeniem całkowitej zgody. Inni przyjęli propozycję z zastrzeżeniem, zawartym zresztą w samym wyrażeniu zgr. ligi albo też uzależnili przyjęcie propozycji od przyjęcia jej przez inne mocarstwa. Nadeszły też odpowiedzi od krajów, których stan rozbrojenia jest wyraźnie określony odnośnemi postanowieniami traktatów pokojowych.

Trzy odpowiedzi zakwalifikowała komisja jako chwiejne.

7 odpowiedzi zdradzały skłonność raczej do nieprzyjęcia propozycji, zwracając uwagę na to, że odnośne liczby budżetowe nie są dostatecznym wskaźnikiem istotnej siły wojskowej danych państw. Jedno państwo w swej odpowiedzi wyraziło opinię, że sytuacja obecna nie pozwala na przedsiębranie natychmiastowych środków w tym kierunku.

Po dyskusji nad szeregiem propozycji, komisja przesłała propozycję francuską, ujętą we wniosku Bourgeois'a, do komisji konsultacyjnej.

Utworzenie międzynarodowego sądu.

GENEWA, 3 września. Z sekretarjatu ligi narodów donoszą, że do dnia 1 września statut o międzynarodowym sądzie rozjemczym został podpisany przez 40 państw. Z tej liczby 12 państw podpisało dodatkowo deklarację nieobowiązującą w sprawie uznania przymusowego charakteru wyroków sądu tego, zaś 28 państw ratyfikowało już podpisany przez siebie poprzednio protokuł. W ten sposób jest zapewniona większość, niezbędna dla utworzenia sądu rozjemczego.

Sprawa Albanji.

GENEWA, 2 września (Pat)—Havas. Rada ligi narodów po wysłuchaniu sprawozdania Balfoura postanowiła zwrócić się do zgr. ligi z prośbą, o wypowiedzenie się w sprawie protestu delegacji albańskiej przeciwko naruszeniu granic Albanji przez Serbów, oraz w sprawie ustalenia granicy, oznaczonej już przez komisję konferencji ambasadorów, lecz nie ratyfikowanej jeszcze prze konferencję.

Serbowie usprawiedliwiają swe postępowanie tym, że Albanja niema regularnego rządu.

Międzynarodowa rada pedagogiczna.

GENEWA, 2 września (Pat)—Havas. Rada ligi narodów przyjęła sprawozdanie Leona Bourgeois w sprawie utworzenia komisji, mającej na celu badanie środków, któreby ułatwiały wymianę myśli między poszczególnemi narodami, a mianowicie wzajemne komunikowanie sobie informacji, w sprawach naukowych oraz metod wychowania.

Głodująca Rosja.

Głód a koleje w Rosji.

Specjalny korespondent wysłany przez „Petit Parisien" dla zbadania na miejscu stosunków rosyjskich donosi w telegramie z Rygi bardzo ciekawe szczegóły obecnej sytuacji w Rosji. Przedewszystkiem powiększył się znacznie obszar dotknięty głodem i obecnie rozciąga się w Syberji południowej aż do rzeki Iszim, dopływu Irtyszu. Cały ten obszar, o wielkości mniej-więcej dwu trzecich Rosji europejskiej, jest słabo zaludniony, a dostęp do jego centrów jest nadzwyczaj utrudniony wskutek nikłej komunikacji. Wszystkie porty przewidziane w układzie między Litwinowem a Brownem są, z wyjątkiem Noworosyiska, położenie nad morzem północzem lub białem. To też pociągi z transportami środków żywności muszą przebywać ogromne przestrzenie, by dość do miejsca przeznaczenia.

O obecnym stanie rosyjskich środków komunikacyjnych podaje korespondent następujące informacje: Władze sowieckie starają się o ile możności utrzymać ruch na linjach: Moskwa Petersburg; Ryga-Smoleńsk, Odesa-Sebastopol, Rostow-Baku, Archangielsk-Wołogda i na wschód, oraz Niżny-Nowgorod-Samara. Między Moskwą, a Petersburgiem kursują trzy pary pociągów dziennie, Na tej linji, najlepszej z całej sieci komunikacyjnej, kursuje jeszcze kilka pociągów specjalnych, zarezerwowanych dla władz sowieckich i wybitnych cudzoziemców, a składających się wyłącznie z wagonów międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych.

Między Moskwą a Rygą kursują dziennie dwie pary pociągów, a linja ta cieszy się szczególnymi względami władz sowieckich ze względu na transporty towarów z Rygi. Wagony, kursujące na tej linji mają przeważnie okna a bilet z Moskwy do granicy łotewskiej kosztuje 172,000 rubli, bagaż za 60 tysięcy rubli za pud. Na innych linjach kursują pociągi jak się trafi, raz lub dwa razy w tygodniu. Linje transwersalne są przeważnie bezczynne. Mr. Crane, ojciec amerykańskiego posła w Pradze, który przejechał Syberję i Rosję od Charbina do Rygi, opowiadał, że podróż jego, którą odbył wyjątkowo szybko, trwała przeszło dwa miesiące i kosztowała jego i pięciu jego towarzyszy 98 miljonów rubli.

Jak korespondent donosi dalej, stanowi stan komunikacji rosyjską jedną z największych trudności. Technicy są zdania, że stan ten pogorszy się jeszcze znacznie do najbliższej wiosny. Do tego czasu nie będzie już prawdopodobnie istniała żadna z linji kolejowych, z wyjątkiem może z Rygi do Moskwy i z Moskwy do Petersburga. W warsztatach kolejowych pracują robotnicy na własną rękę, wyrabiając łopaty, grabie, garnki do gotowania, sierpy i t. p. który wymieniają na środki żywności.

Międzynarodowa komisja pomocy.

PARYŻ, 3 września. (Russpress). Prezesem międzynarodowej komisji pomocy głodnym w Rosji mianowany został Noulens, b. poseł francuski w Rosji. Oświadczył on, że działalność komisji powinna być apolityczna; każde z państw ma prawo kierować się w stosunku do Rosji

swą własną polityką. W interesach samego narodu rosyjskiego konieczną jest ścisła kontrola nad podziałem wysyłanych produktów. Powstały dwie podkomisje, z których pierwsza opracuje system kontroli nad podziałem produktów, a druga zajmie się sposobami niesienia pomocy.

Porozumienie Nansena z rządem sowietów.

RYGA, 3 września. (Russpress). Przybyły tu Nansen zakomunikował dziennikarzom, że udało mu się zawrzeć z rządem sowietów w Moskwie tymczasowe porozumienie, na mocy którego komisja międzynarodowa zapewnione ma te same prawa w Rosji co i organizacja amerykańska. Z Rygi Nansen udaje się do Londynu i Genewy w celu opracowania szczegółów projektu niesienia pomocy głodnym. Rząd sowietów zwrócił się do Nansena z prośbą o pośrednictwo w zawarciu pożyczki w państwach europejskich na sumę 10 miljonów funt. szterl. dla walki z głodem. Pożyczka byłaby zabezpieczona wszelkiemi źródłami dochodów Rosji sow.

Międzynarodówka przeciw wysłaniu wojsk na Śląsk.

LONDYN, 3 września. (Russpress). „Times" donosi, że komitet wykonawczy międzynarodówki komunistycznej wystosował odezwę do robotników w Europie z żądaniem, aby ci nie dopuścili do wysłania wojsk na G. Śląsk, ponieważ na zasadzie porozumienia między Polską i Rumunią wojska te przeznaczone są, jakoby, przeciw Sowdepji.

Czesi w Rosji.

RYGA, 3 września. (Pat). (Spóźniony wskutek uszkodzenia linji). Wczoraj przybyła do Rosji delegacja towarzystw handlowych czechosłowackich w celu zaznajomienia się z ekonomicznym stanem Łotwy dla wejścia z nią w ściślejsze stosunki handlowe.

Odbudowa Rosji.

Ekonomiści czesko-słowaccy organizują wspólnie z emigrantami rosyjskimi akcję celem odbudowy rolnictwa rosyjskiego. Przedewszystkiem wysyłają oni do Rosji pięć partji robotników i pięć pługów parowych, nadto pewną liczbę wypróbowanych sił z dziedziny nauki o rolnictwie. Dalszej pomocy dostarcza Czechosłowacja na rachunek rosyjskich związków rolniczych i przy zagwarantowaniu przez administrację rosyjską odpowiedniej ilości zboża na zasiew jesienny.

Komisja inżynierów angielskich ukończyła w tych dniach badania w porcie petersburskim. W najbliższych dniach mają rozpocząć roboty rekonstrukcyjne tak, by port mógł być użyty już przy nastaniu mrozów, gdyż statki zagraniczne mają w porcie petersburskim zawijać i w zimie. Równocześnie komisja inżynierów niemieckich kieruje sprawą odbudowy rosyjskiej komunikacji kolejowej. Obecnie bawi w Moskwie i Petersburgu około 10 tysięcy przedsiębiorców angielskich, niemieckich, amerykańskich i szwedzkich.

Kronika polityki polskiej.

— Jeżeli przeliczyć cały nasz budżet państwowy na walutę przedwojenną, obowiązującą w Kongresówce, to się okaże, że wynosi zaledwie 200 miljonów rubli w złocie.

Rząd carski wyciągał przed wojną z ziem Kongresówki pod postaciami podatków różnorodnych około 100 miljonów rubli w złocie.

Zestawienie to jest dla naszych stosunków gospodarki finansowej p. Steczkowskiego bardzo interesujące. Nie wymaga ten bliższych komentarzy.

— Biuro prasowe ministerjum spraw zagranicznych ma być zupełnie zreorganizowane. Odpowiedni projekt już złożono radzie ministrów.

Projekt ten uwzględnia w znacznej mierze prace propagandowe. Budżet przyszłego biura prasowo-propagandowego przekracza znacznie dotychczasowe środki materjalne, któremi mogło ono rozporządzać do tej pory.

— Wobec wyjazdu do Paryża p. Łukasiewicza, kierownika wydziału wschodniego w min. spr. zagr. został hr. Kossakowski, dotychczasowy kierownik referatu litewskiego.

— Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach rząd polski wystąpi z ultimatycznem żądaniem wobec rządu sowietów do zastosowania się do zobowiązań, wypływających z traktatu ryskiego, a dotychczas systematycznie sabotowanych przez rząd sowiecki.

— Rząd niemiecki udzielił agrement dr. Madejskiemu jako polskiemu charge d'affair.

— Na posiedzeniu dnia 3-go września rada min. obradowała nad sprawą likwidacji minist. b. dzielnicy pruskiej.

Uchwalono, że poszczególne departamenty po wcieleniu ich do odpowiednich resortów pozostaną aż do ostatecznego rozwiązania przez władze ministerjalne w Poznaniu.

Ostateczny termin przeprowadzenia likwidacji min. b. dzielnicy pruskiej oznaczono na dzień 31-go grudnia b. r.

Pozatem powzięła rada min. szereg uchwał, dotyczących sprawy zamknięcia granic przed nielegalnym wywozem i napływem żywiołów niepożądanych.

Postanowiono utworzyć stały komitet międzyministerjalny dla uregulowania opieki państwowej nad reemigrantami, powracającymi z Rzeszy niemieckiej.

Przyjazd marsz. Focha do Polski

BERLIN, 3 września (E. E) Biuro Wolfa donosi z Pragi, że przyjazd marszałka Focha ze sztabem do Warszawy nastąpi w początku września. Marszałek Foch zabawi w Polsce 14 dni, odbędzie przegląd armji i twierdz oraz weźmie udział w ćwiczeniach wojskowych.

Administracja ujścia Wisły.

GDAŃSK, 3-go września. (Pat). Pierwszego września wysoki komisarz ligi narodów Hacking doręczył senatowi gdańskiemu swe rozstrzygnięcie z tejże daty w sprawie administracji i kontroli Wisły na obszarze w. miasta.

Na wstępie gen. Hacking omawia argumenty polskie, kontrargumenty gdańskie, oraz wykazuje, że w łonie rady portu nie przyszło w tej sprawie do porozumienia, wobec tego prezydent rady Reynier rozstrzygnął, że **cała Wisła na obszarze w. miasta podlega administracji rady portowej**. Również z zapatrywań wynika to na tle odmiennej interpretacji traktatu wersalskiego.

Dalej zaznacza Hacking, że administracja Wisły na obszarze w. miasta należy do rady portu, co wynika z postanowień, obowiązujących radę portową do przeprowadzenia rokowań z rządem polskim, celem uzgodnienia administracji Wisły gdańskiej z administracją Wisły polskiej, w której to sprawie, że koalicja, doprowadzenie do skutku konwencji polsko-gdańskiej, uczyniła już wyraźną różnicę między Wisłą polską i gdańską, oddając Wisłę w Gdańsku administracji i kontroli rady portowej.

Gen. Hacking oświadczył, że rada portu w zupełności jest kompetentna do wykonywania tej administracji i kontroli zarówno pod względem finansowym i gospodarczym, biorąc zwłaszcza pod uwagę, że utrzymanie grobli na tej przestrzeni może być lepiej zorganizowane przez władze lokalne, niż przez władze obcego państwa. Gen. Hacking jest również zdania, że Polska otrzymała wszystkie należne jej na mocy konwencji prawa, rozstrzyga przeto, że administracja i kontrola Wisły na obszarze w. miasta musi być poddana radzie portowej.

Targi Wschodnie.

LWÓW, 3 września (Pat). — Zainteresowanie, jakie wzbudzają „Targi Wschodnie" nie ogranicza się jedynie do kontynentu. Sekcja handlowo-zagraniczna ostatnio otrzymała pismo od wielkiego domu handlowego w Karachi w Indjach. Dom ten pragnie nawiązać kontakt z Polską i żywo interesuje się Targami Wschodniemi, widząc w nich do nawiązania stosunków handlowym między Polską i całym światem.

Liczba wystawców i uczestników, a przedewszystkiem olbrzymi obszar 25.000 met. kwadratowych, odnajętych przez „Targi Wschodnie" pod eksponaty, jest dowodem, że instytucja ta wypływa z potrzeb odczutych przez najszersze sfery interesowanych.

Obszar powyższy dorównywa niemal powierzchni, zajmowanej przez Targi w Lyonie, które mają za sobą wiekową tradycję i które wspomagane były przez rząd francuski.

Społeczeństwo lwowskie, zdając sobie sprawę z doniosłości Targów Wschodnich dla Lwowa oraz całego państwa, otwiera gościnne domostwa dla spodziewanych gości. Ilość zgłoszeń przekroczyła już 3,000.

Podwyżka taryfy kolejowej.

Min. kolei żelaznych podaje do wiadomości co następuje:

„Z powodu znacznego powiększenia kosztów eksploatacyjnych kolei polskich min. kolei żelaznych zmuszone jest podwyższyć obowiązującą dziś taryfę na przewóz osób i towarów i w tym celu przystąpiło już do prac przygotowawczych dla urzeczywistnienia zamierzonych zmian od 1 października b. r.

Zmiany te odnośnie do taryf osobowych polegałyby na podwyższeniu opłat na przejazd w III kl. w stosunku 67 proc. i znaczniejszym podwyższeniu tych opłat w I i II-ej kl.; w taryfach towarowych zmiany te polegałyby na zniesieniu najniższych klas klasyfikacji towarów VII i VI, jako nie pokrywających przy obecnych kosztach eksploatacji własnych kosztów i przeniesienia odnośnych towarów do kl. V, tych zaś ostatnich do IV kl., oraz częściowem przeklasyfikowaniu towarów pozostałych do klas wyższych.

Oprócz tego podwyższone będą opłaty stacyjne z obliczaniem przewoźnego 10 kilometr. strefami.

Aby jednak już teraz podnieść dochody kolei polskich, min. kolei żelaznych zarządziło prowizoryczne podwyższenie od 10 września taryf na przewóz osób we wszystkich 3-ch klasach o 90 proc., w taryfach towarowych zniesienie dwuch ostatnich klas klasyfikacji towarów z przeniesieniem odnośnych towarów do V kl., a tych ostatnich do IV kl.

Powyższe podwyższenie prowizoryczne obowiązywać będzie do ostatnich dni września i nie zmienia w niczem wskazanych powyżej zmian, mających nastąpić z dniem 1 października b. r.

Odpowiedź sinfeinistów.

LONDYN, 3 września. Pisma donoszą, że do miejscowości Gairlock, gdzie przebywa Lloyd George, ma przybyć w najbliższym czasie 2-ch przedstawicieli sinfeinistów, którzy doręczą premjerowi angielskiemu odpowiedź de Valery na jego propozycję ugody. Odpowiedź ta była już podobno opracowana jeszcze przed dwoma dniami, jednakowoż pod wpływem wypadków w Belfaście, nie została wysłana i uległa pewnym zmianom.

W Belfaście panuje obecnie spokój, co przypisać należy wysłaniu tam nowych oddziałów angielskich.

Niemcy płacą.

BERLIN, 2 września (Polpr.) Prezydent banku rzeszy Glazenap oświadczył na posiedzeniu wydziału centralnego tego banku, że dla pokrycia wypłaconego miljarda w złocie bank Rzeszy zmuszony był dopłacić 68 miljonów dolarów złotych.

Umowa łotewsko-niemiecka.

RYGA, 2 września. (Pat). Łotewska agencja telegraficzna. We środę odbyła komisja łotewsko-niemiecka ostatnie posiedzenie, poczem niemieccy członkowie komisji wyjechali do Berlina. Dalsze obrady toczyć się będą w Berlinie, gdzie też nastąpi podpisanie umowy handlowej.

Z polityki nadbałtyckiej.

WILNO, 3 września. (Pat). Z Kowna donoszą: „Kowieńskie Echo" w art. „Na przekór Warszawie" komentuje przyjazd do Kowna łotewskiego prezydenta min. Mayerowicza. Pobyt jego związany był z koniecznością omówienia szczegółów organizacji trójprzymierza państw bałtyckich. Porozumienie zupełne w tym względzie, według zapewnień „Echa" osiągnięto z łatwością.

—

WILNO, 3 września. (Pat. Z Kowna donoszą: Dnia 30 sierpnia otwarto ta 118 posiedzenie sejmu. Postanowiono obradować dwa razy w tygodniu. Na pierwszym punkcie porządku dziennego były interpelacje. Wszystkie one dotyczyły obrony kraju. Odpowiadał na nie minister wojny prof. Szymkus. Następnie w drugiem czytaniu przyjęto projekt ustawy o skasowaniu serwitutów. Drugie posiedzenie odbędzie się 2 września.

Powstanie w Chinach.

LONDYN, 2 września. Według doniesień z Pekinu, powstanie w prowincji Hupch rozszerzyło się znacznie. Cała armia północna przeszła na stronę powstania. Miasta tej prowincji są zupełnie splądrowane przez wojska powstańcze.

Z powodu niebezpieczeństwa grożącego życiu i mieniu cudzoziemców poseł angielski w Pekinie zwrócił uwagę rządowi chińskiemu, iż Anglja będzie zmuszona postępować wedle własnego uznania dla ochrony swych współobywateli, gdyż rząd chiński nie jest w stanie nic uczynić w tej sprawie.

Wogóle położenie w Chinach jest bardzo poważne. Armja południowa jest przesiąknięta ideami bolszewickiemi. Należy oczekiwać nowej wojny domowej, która jednakowoż nie ograniczy się tylko do rozruchów prowincji Hupch.

Również i francuzi przedsięwzięli kroki dla ochrony swych obywateli. Eskadra wojenna francuska bawi obecnie u wybrzeży chińskich.

Kongres sjonistów.

PRAGA, 2 września. Z Karlsbadu donoszą, że przy otwarciu kongresu sjonistycznego przemawiał między innymi dr. Weinmann o skutkach wojny i rozwoju prac sjonistycznych. Następnie kongres omawiał sprawę rozszerzenia prac budowlanych w Palestynie, poczem przewodniczący Sokołow omówił deklarację Balfoura i postęp sprawy sjonistycznej w Europie. Sokołow złożył hołd rządowi czeskiemu za uznanie charakteru narodowego żydów.

Kongres sjonistyczny ukonstytuował poszczególne delegacje krajowe. W skład delegacji sjonistycznej z Polski weszli: Grinbaum, Thon, Hartglas, dr. Schwarzbad i dr. Gottlieb.

WILNO, 3 września. (Pat). Tutejszy dziennik żydowski „Unzer Tag" omawia sytuację żydów w Kowieńszczyźnie, oraz przytacza szczegóły napaści żołnierzy litewskich na żydów; obcinanie bród, bicie żydów jest na porządku dziennym. Sjonistyczny komitet odbywa narady w sprawie tych ekscesów. Pismo zwraca uwagę na szereg zarządzeń antyżydowskich. W sejmie kowieńskim ostro wystąpiono przeciwko ekstatowi min. dla spraw żydowskich. Przeciwko temu ministerstwu prowadzi kampanję prawie cała prasa litewska. W szczególności „Laisve", „Lietuwa" i „Balsa". Rada narodowa żydowska dotąd nie jest zalegalizowana. Na szkolnictwo żydowskie wyznaczono bardzo skromny zasiłek. Koloniści żydowscy w Kowieńszczyźnie utracą ziemię na skutek uchwalonej reformy rolnej.

Trzeci kongres demokracji wszechświatowej.

PRAGA, 3 września. (Russpress). Otwarty został w Pradze trzeci kongres wszeświatowej demokracji.

Organizacja powstała w r. 1914 w Ameryce i już w tym samym roku liczyła w Anglji do 400 tysięcy członków. Pierwszy kongres odbył się w roku 1919 w Londynie, drugi w Waszyngtonie i obecnie trzeci w Pradze.

Centrala lotnicza w Pradze.

PRAGA, 3 września (E. E.) Konsorcjum amerykańskie zaproponowało rządowi czeskiemu zorganizowanie w Pradze centrali lotniczej światowej. Zwrócono się jednocześnie do rządu z prośbą o udzielenie 1 km. kwadr. na lotnisko. Aparaty będą obliczone na przewóz 600 osób.

Karol Kantsky przeciw Trockiemu.

Znany niemiecki niezawisły socjalista Karol Kantsky wydał ostatnimi dniami broszurę pt. „Od demokracji do niewolnictwa państwowego, rozprawa z Trockim", w której pisze m. in.:

Zwalczałem zawsze teorję, że socjalizm powstanie po zniszczeniu kapitalizmu. Zwalczałem ją zaś dlatego, że wedle mego zdania powinniśmy się spodziewać socjalizmu nie od zniszczenia kapitalizmu, a od siły zorganizowanego proletarjatu. Jest to zapatrywanie zupełnie błędne, że zleceniem jest naszem najważniejszem zadaniem, przeszkadzać poczynającemu się po wojnie ożywieniu produkcji i zaostrzać przesilenie, gdyż socjalizm rzekomo zginie, jeśli kapitalizm się wzmocni.

Proletarjat jest ekonomicznie najsłabszy i najmniej zdolny do walki właśnie podczas przesileń gospodarczych. Nigdy się nie czyni jego organizacja większych postępów, nie jest on nigdy bardziej stanowczy i zdecydowany do walki, jak w czasach rozkwitu produkcji. Sytuacja ekonomiczna wpływa na wstrzemięźliwość polityczną.

Dalej pisze Kantsky: Przypominam sobie, jakie to zrobiło na mnie wrażenie, gdy mi Engel powiedział — było to, zdaje mi się, w r. 1886 — że, nie pozbędziemy się ustawodawstwa przeciw socjalizmowi, jak długo trwa przesilenie. Z chwilą ożywienia się ruchu handlowego: przemysłowy nie pozwoli robotnik niemiecki na dalsze trwanie ustaw wyjątkowych. Było to dla mnie niespodzianką, bo i ja i większa część nas oczekiwaliśmy, że właśnie nędza wywołana przesileniem musi robotników wywołać bunt.

Engel miał jednak przecież rację. Nie wolno nam zapominać, że tak jak produkcja kapitalistyczna nie jest specjalną odmianą feudalizmu, a różni się od niego zasadniczo, tak też i koniec jej będzie zupełnie innego rodzaju niż koniec feudalizmu.

BILET SKARBOWY
na rachunek bieżący w kieszeni.
Kupujcie bilety skarbowe.

Dyplomowany krawiec męski

A. Gelassen

Piotrkowska № 103.

Telefon 489 czynny. 751—2

Wieści z Krymu.

—x—

Jalta, w sierpniu

Nastrój wśród komunistów przygnębiający. Sami komuniści oświadczają iż bolszewicy nie przetrzymają zimy, z powodu zupełnego braku żywności.

Na Krymie panuje tak straszny głód, że nawet urzędnicy państwowi nie otrzymują racji żywnościowych. Z powodu wielkiej posuchy cały urodzaj na Krymie został spalony.

Jalta ma wygląd wymierającego miasta. Na ulicach spotyka się trupy końskie, rozszarpywane przez psy. Dorożkarzy zupełnie niema. W większych hotelach znajdują pomieszczenie wojskowe szpitale.

Oddziały „zielonych" zwiększają się z każdym dniem, niepokojąc coraz bardziej mieszkańców. Droga z Jałty do Ałuszty w rękach „zielonych". W górach jałtańskich, ałusztyńskich, Sudska, staro-krymskich i w bakczysarjskim rejonie ukrywa się przeszło 6000 zielonych.

Skład tej armji tworzą rosyjscy oficerowie, którym udało się ujść przed rozstrzelaniem, znaczna liczba tatarów i dezerterów z czerwonej armji, oraz marynarzy floty bałtyckiej. Na czele „zielonych"-tatarów stoi Amed-Ozem-Waszli.

Tatarzy walczyli początkowo wspólnie z rosjanami, oddzielili się następnie od nich z tego powodu, że rosjanie przyjmowali do armji bez wyjątku wszystkich, wskutek czego bardzo często wchodzili do oddziałów komuniści.

Mieszkańcy Krymu, tak rosyjscy, jak i tatarscy, z większą życzliwością odnoszą się do „zielonych", ponieważ widzą w nich przeciwników bolszewizmu. Skrywają przed bolszewikami nietylko pojedyńczych żołnierzy ale i całe oddziały. Snujący się po wsiach agitatorzy zapewniają włościan o niechybnej, i szybkiej likwidacji oddziałów „zielonych", przyczem udaje im się nieraz ściągnąć kilku ludzi do oddziałów powstańczych. Przeważnie jednak włościanie nie wierzą powstańcom i wspomagają „zielonych" wobec których sowiecka władza na Krymie jest bezsilna, co przyznają nawet sami komisarze. Przeciwko „zielonym" wysyła się często większe oddziały, niczego one jednak dokazać nie mogą: z chwilą zbliżenia się ich „zielone" oddziały uchodzą w góry, a gdy się nadarzy sposobność występują w walke z czerwonymi, przynosząc im wiele strat.

Pomocnikiem komisarza w czerezwyczajnej komisji w Jałcie jest 14-letni komunista. Komunistyczna młodzież utworzyła osobny związek, który ma w swych rękach władzę wszystkich miast.

Pełnomocnikami czerezwyczajnej komisji są Wileńskij i Michelson.

Z kraju.

—o—

Kraków.

(p) **Napady rabunkowe w Krakowie.** Od pewnego czasu napady rabunkowe, orgie włamań i kradzieży szerzą się w Krakowie w zastraszający sposób. Kilkadziesiąt mieszkań dziennie staje się łupem opryszków. Interwencja policji polega tylko na spisaniu protokułu i na tem kończy się całe jej urzędowanie. Opryszków się nie śledzi, a liczba napadów i włamań wciąż wzrasta. Cała ulica Krupnicza tak opanowaną jest przez złodziei, iż wszystkie niemal mieszkania doświadczały ich wprawnej ręki.

Również i napady uliczne przybierają olbrzymie rozmiary. W ciągu ostatnich dwóch dni parę osób zostało napadniętych, obitych i obrabowanych przez nieznanych złodziei. Napady te wydarzyły się wczesnym wieczorem.

Mieszkańcy Krakowa, szczególniej ci, którzy zamieszkują bardziej odległe dzielnice, znajdują się ustawicznie w obawie o życie i mienie.

Teatr i muzyka.

—x—

)(**Otwarcie teatru miejskiego.** Wczoraj w obecności władz wojewódzkich i miejskich rozpoczęto bieżący sezon teatralny w umiastowionym teatrze polskim, noszącym obecnie nazwę „Teatru Miejskiego".

Przed podniesieniem kurtyny wygłosił mowę powitalną prezes związku artystów scen polskich p. Józef Śliwicki. Dla inauguracji sezonu wystawiono arcydzieło Wyspiańskiego.

Sprawozdanie umieścimy po powrocie z urlopu naszego sprawozdawcy teatralnego.

)(**Z teatru miejskiego.** Dziś powtórzony będzie wspaniały dramat St. Wyspiańskiego t. j. „Bolesław Śmiały" w premierowej obsadzie na czele z p. Żyteckim i Świerczewską w głównych rolach. Reżyseruje dyr. Z. Noskowski.

)(Teatr „Kaniów" (sala Stow. handlowców, Piotrkowska 108). W niedzielę, dn. 4 września r. b. o g. 8 w. teatr „Kaniów" 51 p. S. K. wystawia nowy program, a mianowicie „Skazańca" obraz dram. w 1 akcie Osterloia, oraz „Protekcję" żart sceniczny w jednym akcie pióra N.N. **Po przedstawieniu wielka zabawa taneczna. Osoby cywilne mają prawo wstępu tylko w towarzystwie osób wojskowych. Bilety przy wejściu.**

)(**Wieczór tańców.** Wczoraj odbył się w sali koncertowej wieczór tańców Iraila Gadeskowa i Magdy Bauer. Taniec rodzajowy sceniczny jest gałęzią sztuki, niezwykle jeszcze odłogiem leżąca. Harmonja ruchów ciała ludzkiego, przez długie wieki starożytności kultywowana z pietyzmem, narówni z muzyką, poezją i rzeźbą, zanikła zupełnie w średniowieczu i odrodziła się dopiero bardzo niedawno. Nieliczni są jeszcze artyści, którzy podnoszą ją do wyżyn czystego piękna. Należy do nich bezsprzecznie p. Gadeskow, jego zadziwiająca muzykalność, bajeczna siła i sprężystość muskułów, rysunek i ekspresja ruchu — dają w zespole swym obraz skończonego artyzmu. Lekki i powiewny „Taniec pastuszków" o szerokim rozmachu i giętkości walczył o lepsze z ostrymi konturami „Tańca marjonetek", a stylowy, rzeźbiony wprost „Taniec egipski" spółzawodniczył z baśnią Fevrier o „Dziewczęciu i faunie".

O p. Magdzie Bauer można pisać tylko w superlatywach. Wdzięk jej miękkość i technika stawia ją w szeregu najlepszych tancerek spółczesnych.

Wieczór wczorajszy wywarł na licznie zebranej publiczności niezatarte wrażenie. Sezon dobrze się zaczął.

Zast.

Literatura i sztuka.

() „**Grafika Polska**". Ukazał się 1-y zeszyt miesięcznika, poświęconego grafice. Redaktorem tego wielce potrzebnego u nas pisma jest p. Roman Mathia, wydawcą zaś p. W. Zajączkowski. W słowie „Od redakcji" czytamy między innymi: „Drukarstwo polskie, nie mając oparcia o żadne artystyczne pismo, ani też własnego organu, poświęconego jego sztuce i technice, nie może zdobyć się na śmiały krok naprzód, ani wychylić się z okresu niedojrzałych prób i nieszczególnych eksperymentów". I dalej: „Grafika Polska" ma być typem wydawnictwa artystycznego, opartego na zasadach drukarskiego zdobnictwa, krzewionego u nas przez swojskich artystów grafików.

Jako środek pomocniczy wprowadzimy dział krytyki artystycznej, zdobiony i poparty wzorami sztuki drukarskiej swojskiej, a także odstraszającymi przykładami nieudolnych usiłowań i barbaryzmów drukarskich". Drukarz i litograf polski, chcąc być wiernym tłumaczem idei artysty, musi rozporządzać techniką, która, nie licząc się z trudnościami, pozwala mu postępować ściśle śladami myśli twórczej artysty".

Słusznie. Popadłe w zaniedbanie drukarstwo polskie, powinno się podnieść i zająć godne miejsce śród zagranicznych sąsiadów. Na szpaltach „Grafiki Polskiej" spotkamy się z pewnością wkrótce z projektami artystów tej miary, co pp. Karol Frycz, Edward Trojanowski, Procajłowicz, prof. Karol Tichy, **Franciszek Siedlecki**, Boruciński etc.

FELJETONIK.

Powiadają...

Powiadają, że „mądrej głowie dość po słowie". Zupełnie innego zdania jest p. Maurycy, który właśnie powraca z Sopotu.

Nie omieszkał, oczywiście, zażyć kąpieli morskiej. Pragnął przytem nauczyć się pływać. Stać go na to. Wynajął sobie w tym celu rybaka-kaszuba, słynącego ze swego sprytu, „inteligencji" i domyślności.

Przed lekcją chciał p. Maurycy zwrócić swemu nauczycielowi uwagę na pewne drobnostki. Tu dodać należy, że p. Maurycy, ma pewną organiczną wadę — jąka się...

Zaczyna więc:

— Z zzza.. n... n... p... nnnurzać...

— Rozumiem — brzmi odpowiedź i w oka mgnieniu mądry rybak zanurza głowę p. Maurycemu w słone fale.

— Pfu.. u... Tfu! tfu!.. itpu... itpl...
— odpluwa się p. Maurycy, ukazawszy się znów na powierzchni, tak, że mu aż podbródek (ten drugi) się trzęsie, i ponownie nalega:

— Zzza.. n... n... nnurzać...

— Już się robi!

I rybak z całą sumiennością znów pogrąża głowę p. Maurycego wraz z obydwoma podbródkami w nurty Bałtyku.

— Hhhaaa... pruuu... pfu... hhaaa..
— sapie żałośnie, oglądając znów światło dzienne i powtarza rozpaczliwie:

— Zz... z... za... z... nn... nnnurzać...

— Matko Boska Częstochowska — dziwuje się rybak — nie widziałem jeszcze takiego gościa...

I po raz trzeci pakuje swego klienta do wody i przytrzymuje dobre pół minuty. Wreszcie, przeraźliwie czerwony, bez tchu, z dziką wściekłością w oczach, lejących łzy przez gryzącą sól i złość, zjawia się p. Maurycy na powierzchni, wpija się oburącz w bluzę swego nauczyciela i, jak może najszybciej, zdyszany, szepcze:

— Zz... zannnurzać się... się... dd... ddddoktór mi... m... s... su... surowo... zab... b... b... ronił...

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego na dzień 4 września.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie zmienne, przeważnie dość pogodnie i ciepło. Wiatry z kierunków zachodnich.

Echa skandalu Mięsowicza.

(k) Jak sobie czytelnicy przypominają, były naczelnik urzędu śledczego, Mięsowicz, aresztowany został za pobicie pewnej przyjaciółki francuskiego oficera, podejrzanej o okradzenie tegoż.

Ta okoliczność, która zwichnęła karjerę urzędnika Mięsowicza, przez dłuższy czas stanowiła zagadkę dla władz śledczych. Niestrudzone jednakże śledztwo, prowadzone przez komendanta I brygady śledczej, Stanisława Przygórskiego, po nitce do kłębka doprowadziło do **wykrycia sprawców kradzieży.**

Okazało się, iż podejrzewana niesłusznie przez Mięsowicza niewiasta była Bogu ducha winną, a kradzieży dokonała szajka rabusiów, którzy śledzili francuza i podczas jego nieobecności dostali się do mieszkania Wastrachówny, przy ul. Benedykta, gdzie oficer wszedł i korzystając z zajęcia się gościa nadobną panią domu, przez okno wynieśli z kuchni pozostawioną tamże walizkę, w której znajdowało się półtora miljona marek polskich... Złodzieje kupili w ten sposób uzyskanych pieniędzy dom przy ul. Aleksandrowskiej.

Jednego z trójki hultajskiej wspólnika aresztowano przed pewnym czasem, lecz dzięki swojej dyskrecji nie zdołano dowiedzieć się ani nazwisk jego wspólników, ani miejsca ukrycia skarbu oficerskiego. Dopiero onegdaj w mieszkaniu Stefanji Szczygielskiej przy ul. Rybnej pod nr. 15 aresztowano brata jej kochanka, **Romana Pieczyńskiego, lat 25, dezertera ukrywającego się przed wojskiem, zaś w mieszkaniu Pieczyńskiego trzeciego kamrata, Józefa Kuźnika, lat 26, uciekiniera z więzienia i poszukiwanego** przez władze sądowe. Obecnie Robert i Bertrand siedzą pod kluczem i oczekują wymiaru sprawiedliwości. **Pobita przez Mięsowicza p. Wastrachówna uzyskała zatem pełną satysfakcję honoru, niestety bez zwrotu uszkodzeń cielesnych, jakie zadała jej gorliwość zdolnego szefa służby bezpieczeństwa publicznego.** Dom, małe parta nabyty, zapewne będzie pokryciem zrabowanych pieniędzy, lecz ponieważ dom w międzyczasie poszedł w górę, przeto zachodzi pytanie, czy przyrost wartości przypadnie trójce hultajskiej, czy poszkodowanemu,

G. H. WELLS. 4)

Eliksir prof. Gibbern.

—o—

(Ciąg dalszy).

Czułem się doskonale, lekko, i rozumowałem zupełnie logicznie. Zdawałem sobie sprawę, że żyję daleko szybciej. Naprzykład serce moje robiło tysiąc uderzeń na sekundę, ale to nie sprawiło mi najmniejszej przykrości. Wyjrzałem przez okno. Nieruchomy cyklista z nachyloną głową i zastygłym po za kołem tumanem kurzu, daremnie usiłował dogonić zastygły w galopie powóz. Otworzyłem usta ze zdziwienia na widok tego nieoczekiwanego widowiska.

— Gibbern — krzyknąłem — jak długo trwa działanie tego djabelskiego środka?

— Bóg wie — odpowiedział. — Ostatnim razem, gdy go zażywałem, położyłem się potem spać i działanie przerwało się we śnie. Zapewniam pana, że nawet się przeraziłem. Powinno to było trwać wszystkiego minutę, a mnie się zdawało, że już minęło kilka godzin. Zresztą po pewnym czasie przestaje on, zdaje się, działać momentalnie.

Skonstatowałem z dumą, że nie uczuwam najmniejszego strachu. Przypisuję to tej okoliczności, że nas było dwoje.

— Dlaczegóż nie mielibyśmy wyjść? — zapytałem.

— Rzeczywiście, dlaczego nie ujrzeć świata?

— Zobaczą nas.

— Oni napewno nie. Będziemy szli tysiąc razy szybciej od najlepszego piechura. Chodźmy! Którędy wyjdziemy, przez okno czy przez drzwi?

I wyszliśmy przez okno.

Ze wszystkich niezwykłych przygód, jakie kiedykolwiek przechodziłem, lub jakie sobie mogę wyobrazić, a również z pośród wszystkich przygód innych ludzi, nasza niewielka przechadzka po wybrzeżu w Folkestone pod wpływem „nowego eliksiru" była najbardziej szaloną i dziwną. Wyszliśmy przez bramę na drogę i natychmiast zauważyliśmy najdrobniejsze szczegóły tego, co się działo dokoła. Górna część kół, nogi zaprzężonych do powozu koni, koniec bicza i dolna szczęka zaczynającego właśnie ziewać stangreta były jeszcze w ruchu, zaś wszystko pozostałe wydawało się zastygłem i przytem zupełna cisza, prócz słabego szumu, wychodzącego z naszego gardła. A jednak w tym niby zamarłym powozie znajdował się woźnica, lokaj i kilku pasażerów. Wrażenie, jakie na nas wywarł powóz, było najpierw dość oryginalne, ale niebawem zrobiło nam się przykro. Przed nami znajdywali się podobni do nas a jednocześnie niezupełnie tacy sami, jak my, ludzie, zamarli w niedbałych pozycjach, w niedokończonych gestach. Młoda dziewczyna i mężczyzna uśmiechali się do siebie i zdawało się, że ich nieruchomy uśmiech nigdy się nie skończy; kobieta w szerokim płaszczu z rozwianemi wstążkami oparła się o brzeg powozu i wlepiła w dom Gibberna wzrok, pełen wiecznego bezruchu; jakiś mężczyzna, podobny do woskowej figury, muskał wąsy, a drugi wyciągał niby drewnianą rękę z rozczapierzonymi palcami za zlatującym mu kapeluszem. Patrzyliśmy na nich, śmieliśmy się, wykrzywialiśmy twarze, wreszcie znudzeni zawróciliśmy, by pójść wzdłuż brzegu, naprzeciwko cykliście.

— Boże mój, spójrz pan tutaj! — krzyknął Gibbern, wskazując palcem na przefruwającą pszczołę.

Ledwie rozcinała powietrze skrzydłami i poruszała się tak powoli, jak pełza zdychająca żmija.

Nareszcie przybyliśmy na brzeg. Tutaj wszystko wydawało się jeszcze bardziej nienormalne. Na estradzie grała orkiestra, ale do uszów naszych dobiegały tylko słabe ochrypłe dźwięki, podobne do przeciągłych westchnień, przechodzący od czasu do czasu w szum, przypominający powolny głuchy syk jakiegoś gigantycznego zegara. Dziwnie milczący ludzie, niby manekiny, zastygli w najrozmaitszych pozycjach: jedni z nich stali, drudzy zatrzymali się wśród spaceru w niewygodnych, a wyrafinowanych pozach. Przeszedłem obok małego pudla, który podczas skoku zawisnął w powietrzu i obserwowałem powolne ruchy jego nóg w miarę tego, jak opadał na ziemię.

— Spójrz pan szybko tutaj — krzyknął Gibbern i zatrzymaliśmy się na chwilę przed efektownym panem, ubranym w biały flanelowy garnitur, białe pantofle i panamski kapelusz, który kłaniał się właśnie dwum przechodzącym damom. Taki powolny ukłon zupełnie nie jest ponętny, ponieważ jest pozbawiony życia, a z pod przymkniętych powiek dostrzega się martwe oczy i biały brzeg białka.

— Przysięgam na Boga — krzyknąłem — że już nigdy nie będę się kłaniał w ten sposób!

— Ale uśmiechać się tak, jak oni — dorzucił Gibbern, patrząc na wyszczerzone zęby odpowiadającej na ukłon damy.

— Och, ależ gorąco — zauważyłem. — Może pójdziemy nieco wolniej?

— Chodźmy dalej — odpowiedział Gibbern.

Przechodziliśmy między zagradzającymi drogę krzesłami kąpielowemi. Pasywne pozycje niektórych z siedzących w tych krzesłach wydawały się niemal naturalne, ale zato wprost przykro było patrzeć na wykrzywione postacie muzykantów w jaskrawych czerwonych strojach. Niewielki dżentelmen o ponsowej twarzy zastygł w walce z wiatrem, rozwiewającym mu gazetę; widać było ze wszystkiego, że ci panowie odczuwali dość silny wiatr, podczas gdy dla nas nie istniał on w zupełności. Odeszliśmy nieco na stronę od tłumu i zatrzymaliśmy się, aby obserwować.

Wszyscy ci ludzie zostali jakby nagle przekształceni w nieruchome woskowe figury i przedstawiali zaiste dziwne widowisko. Nie miało to, oczywiście sensu, ale mimo to czułem się o całe niebo wyższym od tej gromady. Pomyśleć tylko, ile w tem wszystkiem było tajemniczości.

Wszystko, co mówiłem, robiłem i o czem myślałem od chwili, gdy tajemnicze lekarstwo przeniknęło w moją krew, wszystko to, powtarzam, stało się w mgnieniu oka.

Dal. ciąg nast.

Ciągnienie miljonówki.

2,905,656.

We wczorajszym ciągnieniu miljonówki wylosowano № 2,905,656. Numer ten nie został sprzedany.

Wywiadowca defensywy — złodziejem.

Okradzenie amerykanina. — 1200 dolarów. — Bogaty „podarunek" nie uratował złoczyńcy.

(r) W maju r. b. został okradziony w parku Poniatowskiego przyjezdny amerykanin, któremu zabrano 1200 dol.

O powyższym poszkodowany zameldował w urzędzie śledczym. Wszczęto dochodzenie i jeden ze sprawców został aresztowany, podczas badań oświadczył on, że w tej kradzieży brał również udział wspólnik jego, niejaki Gawroński. Urząd śledczy przedsięwziął poszukiwania za drugim złoczyńcą.

W ubiegłym tygodniu zgłosił się do wyższego funkcjonarjusze urzędu śledczego, który prowadzi dochodzenie w tej sprawie — szef wywiadowczy defensywy wojskowej w Łodzi — Henryk Gorzyński vel Poniatowski i prosił, aby osłabił tempo poszukiwań za Gawrońskim, a jeżeli możliwe, aby zupełnie umorzył tę sprawę. Jako wynagrodzenie wręczył funkcjonarjuszowi urzędu śledczego 70,000 mk. gotówką i złoty pierścionek z siedmioma brylantami.

Funkcjonarjusz urzędu śledczego zabrał oddane pieniądze i pierścień i przyrzekł „załatwić" tę sprawę i gdy szef wywiadowczy defensywy odszedł, udał się do swej wyższej władzy raportując o zajściu i oddając dowody rzeczowe. Urząd śledczy natychmiast o tem zawiadomił prokuratorję, która aresztowała „bohaterskiego" defensywistę i osadzono go w więzieniu przy Milsza.

Komunikaty.

Stowarzyszenie Spółdzielcze „Handlowiec Polski" zamierza nabyć większy transport mąki pszennej celem dania członkom możności zaopatrzenia się na czas dłuższy.

Dla określenia zapotrzebowania biuro Kooperatywy **w ciągu tygodnia** przyjmować będzie zapisy, przy których interesowani winni wpłacić odpowiednie zaliczki. 294—3

Zarząd Stow. Spółdzielczego „Handlowiec Polski"

Helenów.

W niedzielę, dn. 4 września r. b.

KONCERT

Początek o godz. 4 p.p.

3 place tenisowe do wynajęcia ewentualnie z piłkami. 69—1

Zarząd rob St. Spoż. „Łodzianin" komunikuje, e Ogólne Zebranie odbędzie się 18 września r. b. o godz. 2 po poł. w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej 18. 89-1

839—1 **Zarząd.**

Czas odnowić prenumeratę.

Kronika ekonomiczna.

—o—

*** Wznowienie ruchu telegraficznego między Rosią a Europą.** Wedle wiadomości z Moskw., podpisano tam układ między rządem sowieckim a wielkiem północnem towarzystwem telegraficznem. Dotyczy on ruchu telegraficznego między Rosią a reszta Europy i Wschodem. Towarzystwo ma ustawić aparaty, które mogą wysyłać 110 słów na minutę.

Rynek pieniężny.

Cedula giełdy łódzkiej.

Notowania z dn. 3 września 1921 roku.

Dolary Stanów Ziednoczonych (gotówka) 3000 w placeniu, 3015 w żądaniu.

Franki francuskie (gotówka) 235 w placeniu, 240 w żądaniu.

Franki francuskie (czeki) 240 w placeniu, 250 w żądaniu.

Funty angielskie (czeki) 11400 w placeniu, 11600 w żądaniu.

Korony austrjackie (czeki) 275 w placeniu, 279 w żądaniu.

Korony czeskie (czeki) 57 w placeniu, — w żądaniu.

Marki niemieckie (gotówka) 35.— w placeniu, 35.75 w żądaniu.

5-proc. listy zastawne m. Łodzi 217 w placeniu, 222 w żądaniu.

4-proc. listy zastawne m. Łodzi 209 w placeniu, 212 w żądaniu.

6-proc. obligacje m. Łodzi 80 w placeniu, 85 w żądaniu.

8-proc listy zastaw. Banku kredytu hip. 90 w placeniu, 95.50 w żądaniu.

Giełda warszawska.

Notowania z dn. 3 września.

Dewizy i waluty miały tendencję mocną. W dziale akcji usposobienie małoczynne i kursa mało zmienione. — Papiery publiczne—bez większego ożywienia i dość słabo.

Waluty.

Londyn 11600—11400.
Praga 37.
Paryż 250—242.
Wiedeń 279—278.50.
Berlin 35.55—35.25.
Dolary Stanów Zjednoczonych 3075, 3015.

Papiery procentowe.

4 i pół proc. listy Tow. Kr. Ziemsk. markami 89.00—88.25.

5-proc. listy m. Warszawy 487.50.

6-proc. obl. m. Warszawy (markowe) 114.25—114.50.

Akcje.

Bank Dyskontowy Warsz. I — V em. 2480.
Bank dla handlu i przemysłu 2500.
Bank Kredytowy w Warsz. I — V em. 2825—2900.
Warszawskie Tow. fabryki cukru 14050—14200—14100.
Firley 775—770.
Drzewnego przemysłu i handlu 1400—1385—1400.
Warsz. Tow. Kop. Węgla 16100—16000.
Lilpopy 5300—5260—5300.
Ostrowieckie 8200—8125—8150.
Rudzkie I em 2340—2500—2325; II em. 2255—2200—2215.
Starachowice 7025—7050.
Żyrardów 44750—44250.
Ł. J. Borkowski 1520—1540—1530.
Warszawsk. Tow. handlu i żeglugi 1735—1775.
Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie 600—575.
Polska Nafta 2425—2400—2500.
B-cia Jabłkowscy 1325—1300.

Z czarnej giełdy.

(Telefonem).

Ostatnie notowania na nieurzędowej giełdzie warszawskiej były następujace:

Dolary: 3000.
Marki niemieckie: 53.
Franki: 257.
Funty: 11200.
Ruble złote: 1400.
Ruble srebrne: 775.
Dolary kanadyjskie: 2650.

Kurs marki polskiej.

GENEWA, 2 września. Warszawa 0.21 i pół.

Dewizy zagraniczne.

GENEWA, 2 września. Berlin 6.71, Paryż 43.97, Londyn 21.88, Nowy Jork 582.12, Wiedeń 0.71.

Bawełna.

LIVERPOOL, 2 września. Bawełna 11.57.

BRATFORTH, 2 września. Bawełna z powodu cen wyższych obroty ograniczone.

Dziś! Odeon Dziś!

Najnowsza sensacja! z tajnych aktów policji londyńsk.

„Whitechapel"

Portowa dzielnica Londynu dramat w 6 akt.

Film ten wzbudził na całym świecie niebywałą sensację!

Początek przedstawień o 3-ej.

Do powiększenia dobrze prosperującego interesu na kresach poszukuję

wspólnika

z kapitałem od 2—3 miljonów marek. Oferty pod „S. R." do Adm. „Głosu Polskiego". 258—1

Baczność! Na rok szkolny. Baczność!

Poleca w wielkim wyborze zeszyty, bruljony, ołówki, stalówki, oraz wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe po cenach przystępnych

Skład papieru i materjałów piśmiennych D. Sienicki i S-ka

Piotrkowska 145. Łódź. Piotrkowska 145.

Uwaga! Dla kooperatyw szkolnych rabat. 322—1

Palmy

piękne okazy do największych rozmiarów okazyjnie **do sprzedania.** Obejrzeć można na placu sportowym Cyklistów, ul. Przejazd Nr. 5. Ceny w kasie kina „Luna". 310—1

Szajcarsko-Polskie Towarz. Importowe

Kraków, Zielona 3

dostarcza w walucie polskiej

zegarki i części mechanizmów zegarkowych.

Towar płatny w dniu dostawy.

Wyłączne zastępstwo na Polskę firmy:

Y-ve A. Pamm et Fils, Zurich. 94—4

Szkoła Gimnastyki Rytmicznej p. H. Paszke-Folakowej.

Piotrkowska 92 (w podwórzu).

Początek lekcji 5 września o g. 4 po poł. Program obejmuje: 1) Kulturę ciała. 2. Gimnast. rytm. 3. Plastykę. 4. Solfegio. 5. Improwizację.

Komplety dla dzieci, podlotków i pań.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja szkoły w poniedz., środę i piątek od 4—6, we wtorek, czwartek i sobotę p. Paszke-Folakowa, Andrzeja 62, od 4—6. 315—1

Ważne dla Pań!

Pracownia sukien i okryć damskich „STANISŁAWY" Piotrkowska № 69.

Przyjmuje obstalunki po bardzo przystępnych cenach, wykonanie solidne.

UWAGA! Sukale z własnego szewiotu po mk. 3,800 oraz mundurki dla uczenic po mk. 8200. Piotrkowska 69 lewa oficyna III piętro. 279—1

Kto chce poznać

Esperanto

niech uczęszcza na kursy przy Łódzk. Esp. T-wie, ul. Południowa 18. Zapisy przyjmuje się w poniedziałki i czwartki od g. 20—22.

Do sprzedania

Motor elektryczny. Łódzkie napięcie 60 konny natychmiast do odbioru. Wiadomość Hotel Savoy Pokój 419. 295—1

Młode małżeństwo 290—1

poszukuje mieszkania, jednego lub 2 pokoi z kuchnią. Śródmieście niepotrzebne. Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty złożyć w Hotelu: Manteufel, pokój 22, przy ul. Zachodniej 43.

Lekcje języka francuskiego

pojedyńczo i w kompletach. Wólczańska Nr. 62, m. 3. Zastać można od 1 do 5 po poł. 42—1

Poszukuję

1—2 pokoi z meblami lub bez, ewent. przy rodzinie. Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty Piotrkowska 93, m. 9, Gegusin. 2[illegible]2—1

Dnia 3.8 idąc ulicą Piotrkowską, między Dzielną i Krótką o g. 4½, zostało zgubione **wieczko majolikowe** od zegarka złotego. Uczciwego znalazcę praszę o zwrot za sowitem wynagrodzeniem do składu papieru Braci Altman, Piotrkowska 82. 330—1

„Matura" Główna Administracja

Kraków, Grodzka 32|II.

ODDZIAŁ w ŁODZI, Gdańska (Długa) 31.

Kierownik fachowy przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 5—6 inspektor Kurs. codzien od 4-6.

Wpisy na nowe kursa maturyczne jedno roczne i dwuletnie oraz kursa wydziałowe dla P. T. Nauczycielstwa zbiorowe jakoteż korespondencyjne przyjmuje się codziennie od 4—6 po poł. (prócz niedziel i świąt). **Informacje i prospekta bezpłatnie.** Początek wykładów dnia 1-go października r. b. 753—1

ZGUBIONO

portfel zawierający 6 tys. mk. oraz różne dokumenty paszport polski na imię Szlama Zyssmann wyd. w Konstantynowie in blanco na sumę 22 tys. mk. wystawca M Munk i kwit „Kasa płaci" firmy Rekord na sumę 16.001 pł. 8/IX. Niniejsze papiery unieważnia się. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot, Konstantynów, ul. Zielona 5, Zyssmann. 207—2

Kierownik

do apretury farbiarni poszukiwany, wymagane są dokładna znajomość branży i buchalterji, reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Referencje i oferty sub. „Apretura" do administracji „Głosu Polskiego" 269—2

Do Apretury chustek

poszukiwany jest majster z pierwszorzędnemi kwalifikacjami. Oferty pod „Apretura" do administracji „Głosu". 143—2

Zawodowa szkoła kroju i szycia dyplomowanej na Paryskiej Akademji Kroju **- APOLONJI KOPYDŁOWSKIEJ -**

Łódź, Piotrkowska 154.

Nauka kroju i szycia, pasowania i modelowania. Uczenice otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, ozdobnych i robót frablowskich. Zapisy od 10—1. Dla pracujących kursa wieczorowe. Sprz. i fasonów papierowych. 1[illegible]—1

BRYLANTY

biżuterję, złoto, srebro, kupuje i płaci najsumienniej Zegarmistrz Jubiler **Ch. Szalek, Piotrkowska № 14.**

OKAZJA.

Do sprzedania urządzenie zakładu fryzjerskiego.

Ul. 6-go Sierpnia 1. Wiadomość na miejscu od 10—1.

Szan. Klijentów proszę o łaskawe zgłoszenie się po zwrot przyborów do 10.IX o tej samej porze.

Niniejszym podajemy do wiadomości wszystkich firm handlowych i urzędowych, że zakupujący **pan Tusiński** z dniem 15.8 1921 r. w naszem Stow. nie pracuje.

ZARZĄD Stow. Spoż. w Radogoszczu.

„Pracownia kapeluszy damskich"

ul. 6-go Sierpnia № 23 (Benedykta).

Dwie współpracowniczki, które pracowały w tut. salonach mód, jak np. Piątkowskiej, „High Life" i p. Bornsteinówny, polecają po powrocie z Krakowa najnowsze modele po cenach przystępnych.

Konkurencja.

o 50 proc. taniej. Wschodnia 49, poprz ofic. II p. Pracownia zaopatrzona w najnowsze modele, oraz z własnym towarem na sezon jesienny i zimowy okrycia damskie i suknie.

KAPITALISTĘ

mogącego finansować na własne lub wprowadzone artykuły żelazne poszukuje mechaniczna fabryka maszyn. Oferty sub „Kapitalista". -1

W lokalu zimowym
„Scala"
Dyr. S. KUPERMAN.

Dziś program Nr. 9. Nowy repertuar.
Skutki pijaństwa
Sketch w 1 odsł. pod reżys. E. REDEMA z udz. całk. zespołu.
Początek ork. o godz. 8 wiecz., przedstawienia o godz. 9 wiecz.

Dwie godziny śmiechu.
W części koncertowej biorą udział cały zespół z doangażowanemi siłami.
14 solowych numerów—tańca.

Księgarnia M. ARCT i S-ka
w Łodzi, ul. Piotrkowska 105
została zaopatrzona obficie na nowy
ROK SZKOLNY
we wszystkie podręczniki dla Szkół powszechnych, średnich i zawodowych. 090—3

Fabryka przetworów chemicznych
Inż. T. Grabiański i Myśliborski
w Łodzi, ul. Kilińskiego № 95.
Biuro sprzedaży: ul. Piotrkowska № 62. Telef. 595.

Poleca Sz. Odbiorcom: SZKŁO WODNE, kwas siarczany, solny i octowy techn., sól glauberską (krystaliczną) fruktozę, gumę apreterską, smary Tovotta i do osi, oleje mineralne, OLEJ TURECKI, OLEINĘ, wazelinę, ług sodowy, oraz olej specjalny do szpikowania w ładunkach wagonowych i detalicznie w beczkach po cenach przystępnych. 233—3

Zawiadomienie.
Na sezon jesienny i zimowy nadeszły już najnowsze francuskie i angielskie modele.
Przyjmuję wszelkie zlecenia na okrycia damskie oraz futrzane.
Pierwszorzędne wykonanie. Najakuratniejsza obsługa.
J. Moszkowicz, Zawadzka 22.
1-sze piętro, front. 356—2

Kursy Buchalteryjne
Henryka Lubińskiego.
Zapisy na pierwsze półrocze: Buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografja, pisanie na maszynach oraz poprawianie charakteru pisma. Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej.
Wydawnictwa kursów: podręczniki buchalterji i korespondencji są do nabycia w księgarniach i kancelarji kursów, Piotrkowska 79. 291—3

Krawiec męski J. Baum
ul. Piotrkowska № 69
Poleca swoją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze modele na sezon jesienny i zimowy.
Wzorowe wykończenie podług ostatniej mody.
Ceny przystępne. — Ceny przystępne. 529—

Dr. Perlis powrócił. № 183 W. U. Z. Łódź, 3.IX.21 r.

Dr. I. Silbelrstrom Zielona 11. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje: 9—2 r. i od 4—6 popoł. Panie od 4—5. Niedziela 9—2.

Dr. Adam MASZLANKA powrócił. Zawadzka 16a. WUZ. Łódź, d. 1-9-21 [illegible]

Dr. S. KANTOR Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, i moczopłciowych. Leczenie promieniami Röntgen i światłem. Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej. Godz. przyjęcia: 9—2 r. i od 4—8 p.p. Dla pań od 5—6 pp. 907—4

Dentysta Ł. Torończyk powrócił. Cegielniana 46

Dr. F. Skusiewicz ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: 9—11 r. 5—7 i pół po poł. Panie 5—6 g. 4876—12

Lekarz-dentysta R. SZAPIROWA Gdańska 11 wznowiła przyjęcia od g. 10—1 i od 3—6 pp. 078—

Lekarz-dentysta E. MORGENSTERNÓWNA Kilińskiego (Widzewska) 47. powróciła przyj. od 10—1 i 3—6 W. U. Z. Łódź, d. 2-9-21 834-3

Choroby skórne i weneryczne **Dr. Lewkowicz** Konstantynowska 12. od 9—1 i od 6—8. Panie od 5—6. 737—20

Dr. Szumacher Choroby skórne i weneryczne. Godz. przyj.: od 5—7 i pół w niedz. i święta od 11—1 po poł. Benedykta № 1. [illegible]—1

LEKARZ-DENTYSTA **B. Pilecka** przyj. 10—1 i 3—7 Dzielna № 39.

Dr. Leon Szayerowicz powrócił Krótka № 8. Akuszerja i choroby kobiece. 729—6

Dr. K. Karnicki Choroby oczu. Przyjmuje od g. 6—7. Piotrkowska 165.

Dr. L. Prybulski powrócił. Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 9—1 i od 4 do 8. Zawadzka № 1.

Dr. Rabinowicz Choroby gardła, nosa i uszu powrócił Zielona 8. WUZ. Łódź, 30-8-21 72-3

Dr. Langbard Zawadzka 10 Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od g. 5—8 w. W. U. Z. Łódź, d.3.VI. 21 r.

Dr. O. Altenberger Cegielniana 81 choroby nosa, gardła i uszu od 10 i pół do 11 i pół r. i od 4 i pół do 7 wiecz. 175—12

Lekarz dentysta **N. Kacenbogenówna** powróciła Piotrkowska 70. 220—4

Dr. med. Szarlota Eiger powróciła Gdańska 46. 21—2

Fotografja „APOLLO" Łódź, ul. Rzgowska № 2, przy Górnym Rynku. Wykonywa fotografje „Miniatur" specjalny rozmiar dla matrykuł szkoln. i paszportów. 3 sztuki 75 Mk. 00—

Do sprzedania 1 pianola, rower nowy i używany, maszyna do pończoch, 2 żelazne pompy, piła krążkowa, motor dynamo oraz 16/10 P. S. 220 Volt, żelazny stół nadający się do maszyn szewckich, krawieckich i trykotowych około 4 metr. długości z napędem mechanicznym ul. Wólczańska 129. Rezner oficyna I piętro. 033—3

Potrzebna jest zdolna panna — retuszerka do prowadzenia zakładu fotograficznego. Zgłaszać się do „A B C" Przejazd 1. 187—2

Kupuję biżuterję: brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, zegarki, stare zęby płacę najwyższe ceny Konstantynowska 7 Z Milich prawa oficyna I p front. 416—15

Uczenica lceum muzycznego p. Kijeńskiej udziela lekcji muzyki. Skwerowa 6. Wiadomość u dozorcy. Zastać można między 3—5 w. 96-3

Technik dentysticzn. poszukuje pracy w Łodzi lub na prowincji. Podanie adresu uprasza się do admin. „Głosu" pod „R. K." 77—2

Inteligentna panienka-izraelitka z 7 klasowem świadectwem, znająca języki obce oraz stenografję polską — posiadająca zdolności literackie oraz piękny charakter pisma — poszukuje odpowiedniej posady w Łodzi lub na wyjazd. Oferty sub „Literatka" do „Głosu" 127—2

Potrzebna freblanka do 3 letniego chłopca z dobremi świadectwami ul. Wólczańska 2 m. 6 od 2—4. 152—2

Leśniczy który pracował w dużych majątkach, 18 lat praktyki poszukuje posady może być na wyjazd. Gm. Łućmierz, wieś Proboszczewice dla leśniczego I. P. 137—2

ZAMIENIĘ dwa duże pokoje z kuchnią w śródmieściu; słoneczne i ciepłe, I piętro, na 4-5 pokojowe z pewną dopłatą, od ulicy Nawrot do Dzielnej. Oferty do „Głosu" sub „M. 100" 154—2

Kupuję meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę sprzęty domowe Płacę najwyższe ceny. A. Wajcman, Dzielna 19, w sklepie. 451—23

Młody zdolny, energiczny **elektrotechnik** posiadający świadectwa pierwszorzędnych firm, praktykę w zakresie: telefonów, urządzeń instalacji prądu silnego, stałego i zmiennego, sygnalizacji, aparatów elektromedycznych, aparatów telegraficznych Morse'a, Hughesa, simultanizacji i obznajmiony z akumulatorami, przyjmie posadę w miejscu i na wyjazd. Oferty do „Głosu" dla „Elektrotechnika" 951—3

Pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem poszukuje solidna nauczylka Ofer. pod „M H" do „Głosu". 030—2

Pomocnik buchaltera-korespondent z dobrą znajomością języków polsk., niem. i rosyjskiego z średnim wykształceniem poszukuje odpowiedniej posady Dobre rekomendacje. Of. sub „W H 50" do „Głosu" 009—2

Meble pierwszorzędne, duży wybór sypialnych, gabinet, klubowe sprzedaje Piotrkowska 44 lewa oficyna Karkut. 080—3

Pierwszorzędny zakład stolarski mebli artystycz. **Józef Nowicki** w Pabjanicach, Letnia 6. Przyjmuje obstalunki, jak również posiada na składzie gotowe meble po cenach przystępnych. 246—7

Pierwszorzędny **krawiec damski** wykonywuje obstalunki podług ostatnich modeli. Mając tani lokal, szyję po bardzo niskiej cenie. Palta od 2000 mk., kostjumy od 3000 mk. Cegielniana 47, front, Fajgenblat. 063-1

Tkalnia Sztuczna Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim, w swetrach i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach, firankach i dywanach. Piotrkowska № 117

Do sprzedania plac pod Zgierzem, blisko przystanku tramwajowego, 9000 łokci kwadr. Wiadomość: Cegielniana 7 zmiana 23. 266—[illegible]

M. Rojtman-Szacka wznowiła przyjęcie lekcji muzyki (gry fortep.) Przyjmuje 2—4 Cegielniana 71, m. 22 124—2

Zdemobilizowany żołnierz, z zawodu cukiernik, wykształcenie 2 klasowe, bez pracy; pozostający bez środków do życia; prosi o natychmiastową pomoc. Osoby chcące dać pracę lub jakolwiek pomoc proszone są o składanie ofert pod „Zdemobilizowany" 303-1

Paweł Paul Ber zgubił dokumenty podróży, na przejazd do Zgierza, wydany przez Konsula polskiego w Berlinie z dnia 27 sierpnia. Proszę o oddanie powyższego dokumentu do Magistratu w Zgierzu, za nagrodą 500 mk. 254-3

Drzewa alejowe jak kasztany, jesiony, klony, akacje, jarzęby, oliagnus i t. p. do sprzedania. Wiadomość u ogrodnika ul. Piotrkowska № 187. 266—2

Pianino prawie nowe do sprzedania. Senatorska 1 m 9. od godz. 2 pp. 318—2

Potrzebna inteligentna panienka na przychodnie do 5 letniego chłopca i do pomocy w gospodarstwie. Pierwszeństwo ma niemka. Oferty z podaniem adresu sub „Niemka" 270—1

Żurnali mód wypożyczanie sprzedawanie, przeglądanie ostatnich nowości. Agencja „Ogniwo" Sienkiewicza 67. 282—1

Nauczyciel-polonista (fachowiec) wieloletnie doświadczenie, udziela polskiego, również niemieckiego w zakresie gimnazjalnym. Zastać w domu 7—9 wiecz. ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 32 m. 12. 281—3

Biuralistka, władająca w słowie i piśmie językami: polskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim, która ukończyła akademję handlową w Berlinie i tamże praktykowała, poszukuje posady. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty pod „R Z H" po adm. „Głosu" 113—1

Biuralistka pisząca biegle na maszynie poszukuje odpowiedniej posady od 1-go października. Łaskawe oferty pod „K R" do adm. „Głosu" 235—2

Uczenica prof. Petriego i Turczyńskiego udziela lekcji gry fortepianowej ul. Sienkiewicza 63 m. 4. 169-3

Francuzce oddam pokój z łóżkiem i pościelą na demiplace do 7 letniej dziewczynki Piotrkowska 31 m. 7 od 12 do 2 popoł. 687-1

Dwuch inteligentnych samotnych i spokojnych ludzi poszukuje pokoju w śródmieściu ewentualnie przy rodzinie z oddzielnym wejściem. Oferty do „Głosu" sub „S S" 189-2

Para koni pojazdowych (wałachy gniade 6 letnie) do sprzedania ul. Napiórkowskiego 10 (Staro-Zarzewska 18) 288—1

Węgiel dostarczam natychmiast od 20 korcy. Oferty pod „Czarny" do „Głosu". 533—1

Krawiec damski przyjmuje robotę najnowszych fasonów. kostjumy i palta. Za kostjum mk. 3000.—, za palto mk. 4000. Otrzymałem jesienne żurnale. Wykonanie solidne. M. Rozenowaja, Wschodnia № 40.

Poszukuję panny izraelitki bony z lepszej rodziny z wykształceniem do 3 dorosłych dzieci. R. Tasiemka Piotrkowska 16 dom konfekcyjny. 280—2

Para koni 5 letnich zdolnych do wyjazdu i do ciężarów i pies podwórzowy do sprzedania. Radegoszcz, Langówek 6. 273-2

Motor potrzebny ropowy od 30 do 50 koni. Oferty do „Głosu" sub „J P" 329-3

Kupię dom do 3 i pół miljona zapłacę dolarami. Oferty do „Głosu" sub „Dolary" 362—3

Ważne dla wszystkich kupujących fabryczne towary zawiadamiam szanownych, iż są już na składzie w wielkim wyborze jesienne i zimowe towary na damskie i męskie ubrania, kostjumy, płaszcze, sukienki, bluzki, szlafroki i ciepłą bieliznę, również płótna białe i kolorowe na bieliznę i pościel, towary farbowane, podszewkowe, chustki i pończochy, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny najniższe. M. BRYL Piotrkowska 55 w podwórzu

Mieszkanie małe w śródmieściu odstąpię z kilkoma przedmiotami zaraz, tylko in plus. Of. sub „Wyjazd" do „Głosu" 345—1

Zgubiono portfel zawierający paszport niemiecki wyd. w Łodzi na im. Mendla Krupka, 3100 mk. gotówką fotografje. Proszę o zwrot ul. Smolańska 23, Huta szklana lub Kielbacha 23. 334—3

Dziewczyna do sprzątania, umiejąca też gotować, do jednej osoby stale lub na pół dnia potrzebna ul. Anny 2; m. 10. 333—3

Pracownia okryć damskich
Sz. Kaczka
ul. 6-go Sierpnia 10 (Benedykta) sezon jesienny i zimowy rozpoczęty.

Wspólnik
z kapitałem 8—10 milj. marek poszukiwany do pierwszorzędnego interesu branży manufakturnej (Hurt i Detal). Piękny lokal w centrum. Tylko poważne oferty pod „A. M." do admin. „Głosu" Piotrkowska 106. 285—1

Buchalterja
podwójna, arytmetyka handlowa, prawo handlowe, wekslowe, biurowość etc. Razem mk. 4.800.—. Zapisy codziennie. Teodor Grossman, Sienkiewicza № 29. 274—1

Która firma
lub cichy wspólnik dostarczy w komis towarów męskich, damskich i wszelkiej manufaktury na hurtownię i detaliczną sprzedaż.
Mam dobrze zaprowadzony interes w bardzo ożywionej części miasta Poznania.
255—2 T. Przybyłowicz, Poznań, ul. Szamarzewskiego № 1, parter na lewo

---

Rutynow. biuralista,
mający za sobą 25-letnią praktykę w zakresie prowadzenia książkowości, korespondencji i kasowości, obecnie na poważniejszym stanowisku w jednej z większych firm miejscowych, pragnie zmienić posadę.
Oferty sub. „Uczciwy" do administracji „Głosu Polskiego". 202—1

Oddam mieszkanie
składające się z 3-ch pokoi, wszelkiemi wygodami (2-ie piętro), przy ul. Piotrkowskiej, pomiędzy Pustą i Nawrot — za 5—6 pokoi w centrum miasta, na 1-em lub 2-em piętrze. Cena nie krępuje. Oferty pod „Zamiana 13" upr. się do „Głosu"

Do sprzedania
magazyn obuwia i warsztat szewcki z urządzeniem i obuwiem. Wiadomość: ul. Wólczańska 94, m. 1. 240—1

Szkoła Koedukacyjna
F. KACENELSONÓWNY
ul. Cegielniana 23.
Zajęcia rozpoczynają się dnia 4-go września. Zapisy dzieci przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 11—1 i od 4—6. 208—1
Przy szkole wzorowy Zakład Frebiowski

KUFER
znaleziono na stacji Koluszki, w pociągu, idącym w kierunku Piotrkowa. Zguba zostanie zwrócona właścicielowi za wyszczególnieniem jej zawartości Łódź, Andrzeja 23, m. 5. 290—

Składy towarowe

DOM HANDLOWO-EKSPEDYCYJNY

J. Freider & Co.

Łódź, **Piotrkowska 105.**

Telefon № 669.

Przyjmuje wszelkie towary na przechowanie do swoich suchych, widnych obszernych

składów,

urządzonych podług najnowszych wymagań techniki budowlanej. 00—0

8-kl. Gimnazjum Filologiczne Żeńskie

L. Sołowiejczyk - Magalifowej

w Łodzi, Wschodnia 62.

Zapisy trwają. Egzamina rozpoczęte.

Wszystkie uczenice mają do dnia 5 września ponowić zapis i wpłacić w Kancelarji zakładu po 3.000 mk. na poczet czesnego.

Kancelarja czynna codziennie od 3—5 po poł. 131—2

„Rolnik Sieradzki”

Sp. z ogr. opd.

Reprezentant na Łódź:

Otton Ferster

Kilińskiego 113

poleca ze składu: **mąkę krajową żytnią i pszenną, grochu, fasolę, żyto siewne (Petkus), owies, słomę prasowaną i siano po cenach hurtowych.** 324-3

Przy ul. Kilińskiego 107, róg Nawrot **otworzona została specjalna**

Pracownia obuwia

męskiego, damskiego i dziecinnego. Również przyjmujemy obstalunki i reperacje po cenach przystępnych. Pierwszorzędna siła fachowa.

Polecamy się łaskawej pamięci.

208—2 W. Izydorkiewicz i E. Zglejc.

Intendentura Okręgu Generalnego Łódź rozpisuje konkurs na sprzedaż:

10 wagonów fasoli bronzowej na ryzyko i niebezpieczeństwo dostawcy, następnie 2.000 beczek z łoju, śledzi, smalcu. 142 faski z marmolady. 40.000 sztuk worków jutowych zdatnych do reperacji. 2 wagony puszek blaszanych nowych z pokrywkami. 3.000 kg. szmat jutowych. 1.000 butelek z wina. 700 skrzyń drewnianych i blaszanych. 13.000 kg. odpadków zbożowych, stare żelazo i puszki z konserw (szmelc).

Oferty należycie ostemplowane wnosić do Intendentury O. Gen. Łódź, ul. Cegielniana № 18, na ręce Kierownika Wydziału Żywnościowego do dnia 8-go września 1921 r. godz. 10, o której to godzinie nastąpi ewentualnie przetarg ustny.

Do każdej oferty musi być dołączony kwit złożonej w Dziale Kontroli Gospodarczej ul. Gdańska № 49, wadjum w ilości 5 proc. od wartości kupna.

Kwity wadjum ofert nieuwzględnionych będą wydawane z powrotem tego samego dnia.

Powyższe przedmioty można oglądać w Wojskowym Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Dworzec Łódź—Kaliska i Ogrodowa № 35.

Oferty względnie przetarg odbywają się na każdy artykuł osobno w całej ilości lub częściowo.

Intendentura zastrzega sobie prawa niesprzedania, jeżeli by ceny ofiarowane okazały się za niskie. 60—3

Pierwszorzędna Pracownia Ubiorów Damskich

A. Beker, Łódź, Piotrkowska 111,

poleca na sezon bieżący najnowsze modele.

1, 2 lub 3 pokoje

z wygodami poszukiwane. Pośrednictwo pożądane. Wiadomość: Przejazd Nr. 15, B-cia Szczecińscy. 91—3

Biuro Techniczno-Handlowe i Elektrotechniczne

Inż. E. LUFT

Warszawa, Kopernika 7, tel. 263-65. Adres telegr. RHEOSTAT".

poleca ze składu z szybką dostawą: Motory elektryczne i dynamomaszyny. Rozruszniki, Przełączniki z gwiazdy w trójkąt, Regulatory. Wyłączniki, Liczniki, Amperomierze, Woltomierze, **Motory ropne,** Narzędzia warsztatowe. Tachomierze ręczne, i **samochodowe,** Liczniki obrotów. **Żarówki.**

Wszelkie inne artykuły techniczne i elektrotechniczne. 77—1



Hurtowy skład obuwia

J. Windman

poleca na nadchodzący sezon wielki wybór wytrwałego obuwia po cenach umiarkowanych. Specjalnie duży asortament uczniowskiego obuwia.

Detaliczna sprzedaż: Piotrkowska № 35.

184—?

Po zwiedzeniu **zagranicznej akademji krawieckiej, powróciłem** i wykonywam powierzone mi zamówienia podług

najnowszych modeli

sprowadzonych przezemnie z zagranicy.

A. Mordkiewicz

Zakład krawiecki

Łódź, ul. Piotrkowska № 109.

261—1

Oferty na dostawę

owsa, słomy i siana

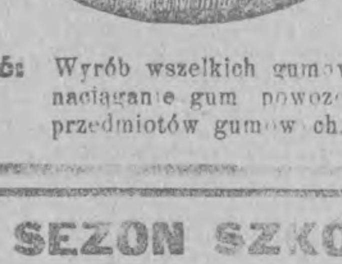
prosimy składać do Zarządu Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej. Łódź, ulica Sienkiewicza № 54. 517—3

Pierwszy Parowy Zakład Wulkanizacyjny

P. Szymczak i S. Palmowski

Łódź. ul. Piotrkowska № 259.

APARATY NAJNOWSZEJ KONSTRUKCJI.



REPERACJA OPON i WĘŻY samochodowych.

Specjalność: Wyrób wszelkich gumowych wałów oraz naciąganie gum porowych i wszelkich przedmiotów gumowych. 278—1

NA SEZON SZKOLNY

POLECA

Skład papieru i materjałów piśmiennych

J. Woźnica, Piotrkowska № 126

wszelkie materjały piśmienne.

Kajeta ołówki, reiszcigi i t. p. po cenach przystępnych. Kooperatywom i sklepom specjalny rabat, jak również

Książki wymagane przez Inspekcję fabryczną, obrachunkowe, imienne, zarobkowe, wypłat, nieszczęśliwych wypadków, uwag Inspektora pracy. Regulamin pracy, a także wykazy dla obliczenia podatku dochod.

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska № 17, drugie podwórze

Dr. Garliński chor. oczne od 9—10.
Dr. Ziegler chor. dzieci od 9—10.
Dr. Goldberg chor. nosa, gardła i uszu od 9—10 g.
Dr. Magdzicki chor. wewn. i dzieci 10—11
Dr. Nowicki chor. dzieci od 10—11.
Dr. Ługowski chor. kobiece od 11—12.
Dr. Dutkiewicz chor. skórne i wener. od 11—12.
Dr. Osiecki chor. wewn. (płuc i serca. codz. od 11 i pół—1.
Dr. Artyfikiewicz chor. kob. i chirurg. od 12—1.
Dr. Czaplicki chor. uszu, nosa i gardła od 12 i pół—1 i pół.
Dr. Skusiewicz ch. skórne i wen. 1—2½.
Dr. Starzyński chor. nerwowe, codz. od 1 i pół—2 i pół.
Dr. Jasiński chor. kob. 1 i pół—2 i pół.
Dr. Michalski chor. oczne od 2—3.
Dr. Altenberger chor. nosa, uszu i gardła, od 3—4.
Dr. Marks chirurgia i chor. kob. od 3—4.
Dr. Jokiel chor. dziecinne i wewn. 3—4.
Dr. Mittelstaedt chor. nerwowe, poniedziałek, środa i piątek od 3—4.
Dr. Stawowczyk choroby weneryczne i skórne od 4—5.
Dr. Karnicki chor. oczu od 4—5 g.

UWAGA: Lecznica otwarta codzień prócz świąt. Porada 200 Mk. Wszelkie operacje i opatrunki od umowy

---

S. Liberman

Krawiec damski

ul. Dzielna № 1.

Zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę iż otrzymał **oryginalne modele paryskie na sezon jesienny i zimowy i także na futra.** Obstalunki wykonywa wykwintnie po cenach przystępnych.

UWAGA: Na żądanie Sz. Klijenteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 755—3

Do fabryki wyrobów wełnianych potrzebny

zdolny majster tkacki manipulant

z długoletniem doświadczeniem. Dyskrecja zapewniona. Wyczerpujące oferty z opisem działalności, odpisami świadectw i warunkami płacy do Adm. „Głosu Polskiego” sub. „Majster tkacki manipulant”. 29—2

Kierownik przędzalni

do fabryki wełnianej

poszukiwany natychmiast.

Szczegółowe oferty sub. „A. 100” 81-3

Do Wiednia

na Jarmark Messe wysyła Dom Handlowy Wałchowicz, Kamieniecey i Gelernter, Warszawa, Nalewki 15,

AGENTA

Przyjmujemy polecenie wszelkiej branży przeważnie manufakturowej. Telefon 218-35 i 152-80. 12069—2

Po powrocie z **Wiednia** polecam swej Klijenteli

duży wybór modeli

oraz kopje solidnych firm „Hala”

Dzielna, 3 II p. fr. 000—2

Jako czynny

wspólnik

z gotówką, wyższem wykształceniem, znajomością 5 języków, wszechświatową praktyką bankową i fabryczną chci bym wejść w poważne przedsiębiorstwo handlowe lub fabryczne. Oferty do „Głosu” sub. „B. T.” 3 2

Sprzedajemy i kupujemy

różne worki nowe i używane i płótno ...e po cenach przystępnych. Wolborska № 10 D. Szerman i Horowitz. 894—3

NAJLEPSZE CENY

płaci za kryształy i przedmioty zbytku, lub przyjmuje takowe w komis firma M. SIEGELBERG, Piotrkowska 45. 11712—2

Północne Towarzystwo

Transportowe i Ekspedycyjne

Spółka Akcyjna.

Centrala w Warszawie Widok 6.

Załatwia szybko i na dogodnych warunkach

Transporty Międzynarodowe

Specjalność: **RUMUNJA**

Bukareszt, Czerniowce, Jassy, Kiszyniów, Nepolokuta.

Transporty wewnętrzne: Łódź–Warszawa–Poznań–Kraków–Lwów.

Oddziały i przedstawicielstwa: Częstochowa, Gdańsk, Herby Pol. Rowo, Kraków, Lwów, Mława, Poznań, Sosnowiec, Śniatyń, Szczakowa, Tczew, Zbąszyń, Akwizgran, Antwerpja, Bazylea, Berlin, Bogumin, Brema, Bruksella, Bukareszt, Galac, Genewa, Hamburg, Herby Pr., Katowice, Konstantynopol, Londyn, New-York, Paryż, Praga, Stentsch, Rewel, Tryjest, Wiedeń, Wintertuhr, Zurych.

Oddział w Łodzi

Piotrkowska № 57. (gmach ryskiego Banku). **Telefon № 3-77.**

Posiadając we wszystkich krajach Europy rozgałęzioną organizację jesteśmy w możności szybko i na dogodnych warunkach załatwiać eksport i import wszelkich towarów.

Transporty międzymiastowe uskutecznia własnymi samochodami.

Dom Handlowy

D. Cynamon i S-ka

Kantor: Piotrkowska 14. Telefon 174. Składy: Nowomiejska 4.

poleca — ze składu **mąkę** pszenną, żytnią, gryskową

oraz otręby pszenne i żytnie.

Sprzedaż hurtowa. Sprzedaż hurtowa. 171

Baczność!!

Taniej niż wszędzie bo w prywatnem mieszkaniu!

Sprzedaż trwałych firanek w pasy, w kwiaty kolorowe, także kap i pokryć na łóżka, fartuchów, koszul, materjałów pościelowych, chustek, spódnic i t. d.

Wyrób własny: R. SZAJBE

Łódź, Wysoka 46, I piętro, front

u Wasserrynge.

546—3

Najtańsze źródło różnych

okryć futrzanych

tylko Piotrkowska 38, front I-sze piętro.

Przyjmowanie reparacji. Akuratne wykonanie.

Laboratorjum d-ra Mieleszko

przyjmuje do wykonania analizy kliniczne.

Piotrkowska 154.

509—3

Ogłoszenia drobne

A.A. Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia. Łaznik, Benedykta 28 m. 13. 580—24

A! Meble: sypialnie, stołowe, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany sprzedaje po cenach przystępnych Przeździecki Piotrkowska 108. 704—4

Akuszerka E. Kozakiewiczowa Cegielniana 8 Masaż. 625—0

Angielskiego, konwersacji, literatury, stenografji udziela rutynowana nauczycielka po powrocie do kraju. Oferty „Nauczycielka" do adm. „Głosu" 360—1

Angielskiego wyuczam szybko i dokładnie ul. Wólczańska 62 m. 13. Zgłoszenia od 1—4 i od 6—8 pop. 114—3

Abiturjentka 7 klasowego gimnazjum poszukuje lekcji lub korepetycji. Wiadomość w pracowni kapeluszy ul. Benedykta 25 305—1

Amerykanka udziela angielskiego metodą Berlitza Kilińskiego 41 2 p. front Lewinson od 3—5 pop. 325—1

Akuszerka Pipikowa, ul. Piotrkowska 132 m. 14. dla pań przyjezdnych pokój. 889—10

Agenci do zbierania ogłoszeń potrzebni Zachodnia 36 m. 12 od 4—8. 157—3

Angielskiego udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Cegielniana 12, m 4 od 3—5 pp. 243—3

Chłopiec z praktyką ślusarską potrzebny Wólczańska 167 309—1

Do sprzedania salonik, 3 kołdry pluszowe, kanapa zaraz do sprzedania tanio Rzgowska 81 gospodarz. 311—2

Do sprzedania rower wolne koło. Pańska Pańska 105 (sklep) 287-1

Do sprzedania rower wolne koło. Wiadomość Piotrkowska 69 m. 32. -1

English Teacher gives lessons recewes from 1—4 Piotrkowska 7 m 18 312—2

Fortepian krótki, Kerentepfa, do sprzedania. Zawadzka 36—5, parter, od 10—12. 923—2

Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół ludowych. Adres: Wajsbrod, Zawadzka 6. 183—3

Kupię eleganc[illegible] gabinet, pianino w dobrym stanie, dywany. Oferty do „Głosu" pod „R 100"

Inteligentna izraelitka poszukuje miejsca do gospodarstwa Referencje pierwszorzędne, świadectwa długoletnie. Oferty do „Głosu" dla „A Z". 249—2

Krawcowa z dobrą praktyką poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Adres: Milsza № 4, m. 15. 149—3

Kosmetyczka, masażystka twarzy przyjmuje codziennie. Doskonale farbuje włosy. Środek przeciw wypadaniu włosów. Zielony Rynek 6-5. 226—5

Koncertowy stroiciel fortepianów S. Grodzki Łódź, Rozwadowska 6 m. 4. 021—2

Krawcowa przyjmuje wszelką robotę Piotrkowska 131 w sklepie. 147—3

Krawaty przerabiam, odświeżam i wyrabiam z własnych i powierzonych materjałów. Andrzeja 12 Pracownia krawatów. 300—3

Kasjerka poszukuje zajęcia. Oferty „Z Z" do „Głosu" 346—2

Motor elektryczny 60 koni Szukerta 800 Volt 750 obr. do sprzedania. Skrzynka pocztowa 174. 299—1

Magiel do sprzedania, Kilińskiego 142 297-2

Maturzysta udziela korepetycji. Krzemiński, ul. Wólczańska 79. 226—2

Nauczyciel łaciny oraz fizyki z wyższem wykształceniem poszukuje gimnazjum żeńskie. Oferty sub. „Profesor" do „Głosu". 224—4

Nauczyciel historji i geografji, tylko z wyższem wykształceniem, poszukuje gimnazjum. — Zgłoszenia sub „Pedagog" do „Głosu". 225—2

Obiady smaczne gospodarskie w domu prywatnym Kilińskiego 50 m. 4. 321—7

Odstąpię posadę nauczycielską z mieszkaniem na prowincji za pokój przy rodzinie. Oferty do „Głosu" sub „Nauczycielka" 343—3

Obiady wykwintne niedrogo przy inteligentne rodzinie Piotrkowska 225 m. 8. 342—1

Palma duża, dywan 6 na 5 m. salon do sprzedania Rozwadowska 2 W. Łuczak. 264—3

Poszukuje studenta lub nauczyciela z wszystkich przedmiotów. Oferty do „Głosu" pod „S. D." 336—1

Potrzebna podręczna i uczennica do kapeluszy Sienkiewicza 69 front 357—1

Pokój jeden lub 2 bez mebli z kuchnią lub bez poszukiwany. Oferty sub „Słoneczny 11" do „Głosu" 180—1

Pianino koncertowe do sprzedania Piotrkowska 116 m. 19 od 9—12 i 3—5 Hiller. 363—1

Potrzebne zdolne panny do ręcznego haftu. Szkolna 6 m. 7. 357—1

Potrzebna freblanka przychodnia do 3 letniej dziewczynki Kon Nowomiejska 4. 285—1

Polskiego, niemieckiego, arytmetyki, stenografji udziela nauczyciel Albert Leder Dzielna 36-b. 051—8

Pies 3-ch miesięczny, czystej rasy wilczej do sprzedania Nawrot 22. 153—3

Poszukuję pokoju umeblowanego przy rodzinie z osobnem wejściem. Oferty sub „Nauczycielka" do adm. „Głosu". 010—3

Rutynowana freblanka izraelitka zajmie się gospodarstwem i dziećmi u wdowca. Oferty dla „Rutynowana" do „Głosu" 381—3

Sprzedaję kredens, stół krzesła, dębową sypialkę Piotrkowska 111 w podwórzu III wejście parter. 142—6

Rower wolne koło w dobrym stanie sprzedam gospodarz. Cegielniana № 44. 307—1

Stróż ze znajomością ogrodnictwa poszukiwany. Pomorska № 60 016—3

Student prawa i nauk polit. udziela lekcji w zakresie kursu gimn Piotrkowska № 16 m. 22. 012—3

Sprzedam dom w czwartej części. Wiadomość w sklepie spożywczem. Krucza 4. 281—3

Służąca i młodsza dziewczyna potrzebne. Cegielniana № 33 Kombrot cukiernia. 293—1

Student udziela matematyki, łaciny, chemji, fizyki, języków Kilińskiego 86, m. 3, g 7—8 wiecz. 284—2

Z powodu wyjazdu sprzedam kawiarnię z bilardem. Cena przystępna. Duży lokal. Konstantynowska 86. 998—3

Zaginął pies „Owczarek" szkocki, żółty w białe łaty. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Wólczańska 19, Kozłowscy. 85—2

Zaginęła suczka rasy wilczej, wabi się „Ledy. Odprowadzić za wynagrodzeniem: P[illegible]ska № 77, m. 3. 201—2

Zagubione dokumenty:

Abówna Nadzieżda zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 16—3

Beil Drejzel zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 276—3

Goldblum Zofja zgubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 324—3

Gerszt Mendel zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 151—3

Horowitz Rejzla zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 250—3

Jakubowicz Abram zgubił paszport niemiec. familijny wyd. w Łodzi oraz metrykę urodzenia. 314—3

Kolbe Emilja zgubiła paszport niem. wydany w Berlinie. 000—2

Kolbe Johan zgubił paszport niem. wydany w Berlinie. 000—3

Lewi Róża zgubiła paszport wyd. w Łodzi. Dzielna 23. 328—3

Reske Leopold zgubił kartę powołania wyd. przez PKU w Zgierzu. 252—3

Rozenfeldówna Bela zgubiła dowód № 8484 akademicki, wyd. w Warszawie. 120-3

Szyk Helena zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 199—3

Szychwarg Mozesz i Gita zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 206—3

Zawislak Antoni zgubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi. 253—3

Zaginął paszport niem. № 6127119 wyd. w Łodzi na imię Marjanny Głachciejowej. 306—3

Zaginął paszport zagraniczny wraz polską wizą na imię Rywka Leja Lerer, wyd. w Łodzi. 210—3

Zgubiono paszport zagraniczny na imię Berta Ditweiler. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem Zgierska 79. 105-3

Zgubiono paszport familijny wyd. w Łodzi na imię Julji i Karola Wagner. 869—3

Zgubiono portfel z pieniędzmi oraz dokumentami, na imię Czesława Matuszewskiego. Proszę o zwrot dokumentów: Ogrodowa 24. 194-3

Z powodu wyjazdu

sprzedam sklep spożywczo-kolonjalny; przy sklepie pokój z kuchnią. Wiadomość: Sienkiewicza 39, w sklepie. 178—2

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 280.—. Kwartalnie Mk 675.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 20.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 300.—. Kwartalnie 900.— zagranica Mk. 450.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 16 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. DROBNE: 5 mk. za wyraz, najmniej 50 mk. Poszukiwanie pracy oraz zgubione dokumenty po 3 mk. NADESŁANE: przed tekstem 50 mk., w tekście 60 mk., po tekście 30 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 25 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczynowe i ześlubinowe po mk. 1500 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej od miejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86.